

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron oraz „Dodatku Ilustrowanego”.

No. 135

na numerze  
**25 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. 4,20 zł.  
Dla rob. 3,70.  
Odnieszenie do domu 3 gr.  
Z przez poczt.  
Mies. y dod. 5,20 zł.  
Łódź egz. 27 groszy  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**XXVIII r.**

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41,  
TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594  
Redaktor przyjmuje od 11-12

Artykułów i listów anonimowych nie ponieszcza się.

**Łódź.**

# ROZWIÓJ

**DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.**

Niedziela, dnia 17 maja 1925 r.

**CASINO**

Dziś!

1435

## POLA NEGRI

w obrazie produkcji znakomitego reżysera polskiego D. BUCHOWIECKIEGO p. t.

### KELNERKA Z MARSYLJI

Obraz powyższy zdobył w całej Europie rekordowe powodzenie.  
Poprzedni tytuł brzmiał: **T.iko za g.ł.ówkę** (Mężczyźni „LEN”)

Orkiestra kameralna pod dyr. p. Leona Kantora. Uwaga: **Sala ochłodzona najnowszą techniką went.**

KINO-TEATR

### Reduta

Narutowicza 20.

Początek o 4 po poł. Ostatni seans o 10 eł w ecz.

## Najpiękniejsza kobieta świata

Międzynarodowy konkurs piękności w 8 akt.

144

W roli gł. **Lee Parry.** Wentylacja podług najnowszej konstrukcji amerykańskiej.

Założony w 1861 roku.

### Bank Przemysłowców Tow. Akc. w Poznaniu

Oddział w Łodzi — Piotrkowska 17.

przyjmuje wkłady oszczędnościowe na książeczki lokacyjne przeprowadza wszelkie operacje bankowe przewidziane statutem. 717—

## Kościół ośrodkiem agitacji antypolskiej.

Widomo, jakim nieprzebragany litwomaniem jest „wilniaus wykupas doktoras Matulewiczius” który należy do jednych z najgorliwszych propagatorów idei przyłączenia Wileńszczyzny do Litwy i który swą propagandę litwomańską z całym zapałem prowadził za pośrednictwem litwomaniów i agitatorów antypolskich. Skoro jednak Sejm orzekający ze stycznia r. 1923 nieodwołalnie i we wszystkich swoich partiach, ugrupowaniach i stronniactwach stwierdził jedną wielką żywiołową wolę ludności Wileńszczyzny przyłączenia do Polski, — skoro jednomyślna uchwała pod tym względem zadawała całemu kierunkowi śmiertelną, nieuleczoną ranę a w granicach Polski, po ostatecznym ich pobojnieniu, znalazło się tylko około 45.000 Litwinów, a i to de facto mocno wątpliwych, biskup litewski wraz z swoim sztabem znalazł się w smutnym położeniu wodzów bez żołnierzy. Księża litewscy, których było znacznie więcej, aniżeli parafii litewskich, lub mieszanych z przeważającą ludnością litewską, znaleźli się bez gruntu pod nogami. Oczywiście, nie dla swej duszpasterskiej, ale dla politycznej akcji. Ale, jest modus in rebus. Zabrakło Litwinów — są tam a przynajmniej mogą być... Białorusini, Wszakże to także jedna z ofiar polskiej zachłanności nie-

tolerancji, agresywności, — terroru nawet. Więc też kierunek litwomański przerzuca się raptownie na białoruski i kurja biskupia rozpoczyna energiczną w tym kierunku akcję. Mianuje się do parafii mieszanych i już rozagitowanych księży białorusinizujących i rzuca się zarzewie waśni i walk tam, gdzie właśnie powinna kwitnąć miłość chrześcijańska.

Pamiętamy wszyscy te krwawe zamieszki, te bitwy, doprowadzające i do krwi rozlewu, gdy polska większość, czasami nawet przygniatająca, zaczęła w kościele śpiewać różaniec po polsku, a przygotowani na to już Litwini, sprowadzeni ad loc z najdalszych nawet parafii rzucali się na śpiewających bili, szarpali — wywołując zgorszenie, doprowadzając nieraz do wypadków śmiertelnych. Owcześni biskup wileński von der Ropp, człowiek wielkiej idei, poświęcenia i zacności, ale teoretyk i deolog raczej, aniżeli realny administrator nie umiał powstrzymać zamieszek, które za jego czasów rozgorzały bodaj najsilniej. Dopiero uspokojenie wniosły nadzwyczajne mądre poczynania i rozporządzenia następcy jego, administratora apostołskiego, ks. Michałkiewicza (obecnego sufragana wileńskiego), który, nie holdując żadnemu stronnictwu politycznemu, nie dając przywilejów żadnej z grup narodo-

wościowych, na zasadzie najściślej przeprowadzonej statystyki w każdej parafii, dokonanej przytem przez mieszane polsko-litewskie komisje, ustanowił stały, niezmienny porządek nabożeństw, zagroził surowymi karami za wszelkiego rodzaju naruszenie i tym sposobem zażegnał wszelkie niepokoje i rozruchy kościelne.

Skoro przyszła wojna i ks. Michałkiewicza władze okupacyjne niemieckie wywoziły w głąb Niemiec, Litwini, w porozumieniu z temiż władzami, skorzystali z nieobecności znakomitego administratora i spowodowali osadzenie na katedrze wileńskiej ks. Matulewicza, mającego opinię bardzo gorliwego kapłana. Z wyboru tego cieszyło się wielu Polaków, mających przekonanie, że cnoty kapłańskie nowego księcia Kościoła nie pozwolą mu na żadne niesprawiedliwości względem jakiegokolwiek z obu narodowości. Niestety stało się inaczej. Pod rządami biskupa Matulewicza rozgorzały na nowo walki, księża litwomani powracali do parafii, z których byli poprzednio pousuwani za jęczącą działalność, wszczęły się spory o język w śpiewie, w kazaniach, — słowem wielkie dzieło poprzedniego administratora sprowadzone zostało do zera.

Ale, jak zaznaczono wyżej, zabrakło Litwinów — udano się więc do Białorusinów.

Donoszą obecnie o walce, jakiej świadkiem były niedawno Zdziszki, gdzie toczył się już od dość dawna spór o nabożeństwa dodatkowe i śpiewy w języku polskim czy białoruskim. Np. ludność pomimo usilnej agitacji pseudo Białorusinów, ks. Godlewskiego, bynajmniej białoruszczyzny, nie przegnęła; niemniej jednak ks. G. zarządził w kościele plebiscyt, każąc zwolennikom polskiego języka przejść na jedną — białoruskiego zaś na drugą stronę. Skoro jednak okazało się, że pierwszych jest znacznie więcej, ks. G. rzucił się między parafian, jał wymyślać od ostatnich rzekomo „obcym przybyszom”, którzy nie mają nic do powiedzenia w tejże parafii” a tłum uzbrojonych w polski zwolenników białoruszczyzny, był bóg przeciwstawiony, a całą

## Sekcja „Ratujmy dzieci” Przy Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi.



Fotografia powyższa przedstawia zarząd Sekcji w otoczeniu swych pupilków, którymi są najbiedniej sze dzieci m. Łodzi, pobierające w Sekcji stałą zapomogę w postaci odzieży i żywności

zajętością. Kilka osób poturbowano do utraty przytomności. Policja zaarrestowała, co prawda winnych napadu, ale księdza pozostawiono w spokoju.

Ks. Godlewski rodowity Polak z Podlasia, w seminarjum stał się raptownie „Białorusinem”, gdy go kiedyś w jakiejś organizacji nie wybrano prezesem. Potem w Mińsku rozbił (w r. 1917) tworzące się stronnictwo Ch. D., nie dopuszczając, aby było polskiem. Potem w gimnazjum polskim działał destruktoryjnie, jako agitator, tłumaczący całej masie uczących się, że nie są Polakami, ale Białorusinami, etc, etc.

Przykład Zodziszek jest nie pierwszym, zapewne i nie ostatnim, o ile władze energicznie nie zapolegną temu i o ile biskup Matulewicz dalej pozostanie na stanowisku. Jest to jedno z ogniw tej podkopującej naszą państwowość pracy, jaką prowadzi się na kresach we wszelkich dziedzinach i na wszystkich polach, nie wyłączając kościoła.

### Ile Sowiety winne Polsce.

Na mocy traktatu ryskiego należy się Polsce od Rosji 20 milionów rubli w złocie z tytułu udziału ziem byłego zaboru rosyjskiego w rosyjskim Banku Państwa. Suma ta miała być wypłacona Polsce w dn. 30 kwietnia 1922 r. Do tej pory nie wpłacił rząd sowiecki ani grosza z tego tytułu — wierny stosowanej przez siebie zasadzie, iż traktaty podpisuje się poto, aby ich nie dotrzymywać.

Podobnie dzieje się z odszkodowaniem, należnym Polsce od Rosji za tabor kolejowy. Rząd sowiecki wpłacił tylko 2 raty, a o reszcie uparczywie zapomina.

Sowiety odmawiają wreszcie zwrotu kapitałów i funduszy, stanowiących własność polskich instytucji publicznych. Ogólna wartość tych ostatnich funduszy, kaucyj i depozytów wynosi około półtora milarda złotych.

Trzy wymienione wyżej pozycje tworzą według obliczeń fachowych olbrzymia sumę, a mianowicie zgóra, 2 milardy złotych.

Na mocy art. 13 traktatu wersalskiego — wszystkie te należności już dawno miały być wypłacone Polsce.

Ale Sowiety nie płacą, a stanowisko ich w tej sprawie jest dosadna ilustracja tego, jak można ufać zobowiązaniom pieniężnym rządu sowieckiego.

## Minister Kiedroń ustąpił.

Opozycja lewicy osiągnęła skutek.

Warszawa 16-5 1925 (pał)

Minister przemysłu i handlu p. Kiedroń złożył dzisiaj popołudniu na ręce prezesa rady ministrów prośbę o dymisję. P. prezes rady ministrów prośbę p. Kiedronia przedstawił p. Prezydentowi Rzplitej z wnioskiem przychylnym, przedstawiając równocześnie podsekretarza stanu w minister-

stwie skarbu, Czesława Klarnera, do nominacji na ministra przemysłu i handlu. Odnosne dekrety p. Prezydenta ogłoszone zostaną w najbliższym wydaniu „Monitora Polskiego”.

Równocześnie ogłoszona zostanie nominacja p. Józefa Karśnickiego, prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego, na podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu

## Moskwa nie wyrzeka się bolszewizowania Bałkanów.

Wykrycie wielkiego spisku komunistycznego w Jugosławii.

Belgrad 16-5 1925 r. (aw)

W uzupełnieniu wiadomości, podanych już przez prasę „Politika” ogłasza ostatnio dokładne szczegóły o wykrytym w Jugosławii spisku.

Rząd jugosławijski już przed miesiącem otrzymał informacje, że z inicjatywą Moskwy przygotowuje się szereg zamachów, wymierzonych przeciwko najwyższemu członkowi rządu, oraz gmachom publicznym i państwowym.

Według później nadeszłych informacji, pierwszy zamach dokonany miał być na osobie króla; na prezydenta ministrów Pasieca, a dalej na kilku innych ministrów.

Miano również wysadzić w powietrze rezydencje króla, gmachy ministerstw, gmach Słupczyzny i dworce policji, drukarnie państwowe i drukarnie wszystkich wioskowych pism stołecy.

Do wykonania tych zamachów powołani być mieli wyłącznie mecedończycy.

Dzięki energicznemu dochodzeniom władzom udało się wpaść na trop spisku. Aresztowano około 70 osób, w tym kilku Rosjan, Węgrów, a po większej części Bułgarów, przybyłych z Wiednia.

Zamach na króla, mający być wstępem do długiej serii licznych zamachów, miał nastąpić w dniu 13 maja.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Generalny komisarz Ligi Narodów w Warszawie.

(wp) Dzisiaj w niedzielę, o godz. 4-ej min. 30 pp. pociągiem wiedeńskim przyjeżdża do Warszawy generalny komisarz Ligi Narodów dla spraw sanacji finansowej Austrii p. Zimmermann, b. burmistrz miasta Rotterdamu celem zaznajomienia się z reformą finansową, przeprowadzoną przez ministra skarbu pana Grabskiego. W podróży p. Zimmermannowi towarzyszy sekretarz p. Bor-des. P. Zimmermann zabawi do dnia 20-go maja. W ciągu tego czasu będzie miał możliwość zetknięcia się poza sferami urzędowymi także z przedstawicielami prywatnych instytucji finansowych. Podczas pobytu w War-

szawie p. Zimmermann będzie gościem p. prezesa Rady Ministrów Grabskiego, który dnia 18 b. m. wyda na cześć gościa obiad. Po obiedzie odbedzie się raut.

Rząd polski ofiarom katastrofy pod Starogardem nie udzieli odszkodowań.

(wp) W związku z katastrofą pod Starogardem pojawiły się wiadomości, jakoby rząd polski oświadczył gotowość udzielenia odszkodowania ofiarom katastrofy z własnej woli, poza prawnym punktem widzenia.

Ministerstwo kolei dementuje te wiadomości i stwierdza, że rząd polski opierając się na przepisach obowiązujących prawnych, uważa katastrofę pod Starogardem za wypadek, spowodowany siłą wyższą (wis mafor), za który rząd polski nie ponosi odpowiedzialności.

Ukazał się nowy numer

„PRAWDY”

Niezależnego pisma tygodniowego i zawiera szereg artykułów o aktualnych sprawach oraz bogaty dział informacji ze wszystkich dziedzin praktycznego życia.

„PRAWDE” winien przeczytać każdy.

## Wystrzegać się

„Banku Dyskontowego w Warszawie”  
Oddział w Łodzi Piotrkowska 57.  
Inż. T. Czajewski Aleja Kościuszki 41.

## TELEGRAMY.

### CLA OCHRONNE W NIEMCZECH.

Berlin 16. 5. 1925 r. (pat)

Do Reichstagu ma być wniesione w przyszłym tygodniu przedłożenie o cłach ochronnych. W szczególności obejmować ma ono cła zbożowe, które wynosić ma 5 marek dla żyta, a 5 i pół dla pszenicy. Przedłożenie to ma wejść w życie z dniem 1 sierpnia 1926 r. Z dniem 1 sierpnia 1925 r. mają być zaprowadzone cła zbożowe w wysokości połowy powyższych stawek. W przedłożeniu przewidziano jest również utrzymanie dawnej wysokości cła na żelazo. Projekt ustawy ma cechy powrotu do dawnego systemu cła obronnych. Socjaliści — demokraci zapowiadają ostrą walkę przeciwko temu przedłożeniu.

### WYSTAWA ROLNICZA W PRADZE.

Praga 16. 5. 1925 r. (pat)

Wczoraj w czasie uroczystego otwarcia wystawy rolniczej odpowiadając na powitania, minister rolnictwa Janicki, zabrał głos i wygłosił po polsku dłuższe przemówienie, w którym podkreślił znaczenie wystawy dla szlachetnego współzawodnictwa oraz jako miejsca porozumienia wszystkich pracujących w imię powszechnego dobrobytu rolników. Wystawa rolnicza w Pradze — kończył minister — spełni to zadanie i w tym przekonaniu składam swe życzenia jaknajpomyślniejszego rozwoju gospodarstwa rolniczego Czechosłowacji. Mowę p. ministra przyjęto oklaskami.

### NIEMIECKA PROWOKACJA.

Berlin 16. 5. 1925 r. (aw)

W Kolonii trwają w dalszym ciągu uroczystości związane z minięciem tysięcznej rocznicy należenia Nadrenji do Niemiec.

Na uroczystości przybyli prezydenci ministrów i ministrowie wszystkich krajów Rzeszy niemieckiej. Kanclerz w jednym ze swych przemówień głównym motywem uczynił zdanie, że „Ren jest rzeką niemiecką, symbolizującą historię Niemiec”.

Pozatem kanclerz domagał się opróżnienia Kolonii z wojsk francuskich.

### ODZNAČENIE PREZYDENTA MASSARYKA.

Praga 16. 5. 1925 r. (pat)

Dzisiaj na uroczystej audjencji poseł Lasocki w otoczeniu personelu poselstwa wręczył prezydentowi Massarykowi imieniem prezydenta Wojciechowskiego order Orła Białego. Prezydent Massaryk po dziękował w serdecznych słowach, a następnie zatrzymał wszystkich na dłuższą rozmowę.

### HOJNY DAR.

Paryż 16. 5. 1925 r. (pat)

W czasie posiedzenia komisji współpracy intelektualnej Lig Narodów, profesor Halecki, przedstawiciel rządu polskiego odczytał list ministra

# Sukces Polski w sprawie poczty w Gdańsku.

Międzynar. trybunał sprawiedliwości orzekł na naszą korzyść.

Haga 16. 5. 1925 r. (pat)

W dniu dzisiejszym ogłoszona została decyzja międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w sprawie poczty polskiej w Gdańsku. Odpowiedź trybunału na wszystkie pytania rady Ligi Narodów jest dla Polski pomyślna. Trybunał nie uznał sprawy poczty polskiej w Gdańsku za rozstrzygniętą przez decyzję wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku i odrzucił zarzut rzeczy osądzonej. Merytorycznie zaś uznał prawa Polski do skrzynek i listonoszy oraz dopuszczalność używania poczty polskiej w Gdańsku przez publiczność wolnego m. Gdańska.

Gdańsk 16. 5. 1925 r. (aw)

Wyrok trybunału haskiego w sprawie skrzynek pocztowych nadszedł tutaj po południu, wywołując w niemieckich sferach gdańskich wielkie wrażenie.

Kłeska senatu jest żywo komentowana. Kłeska ta uwydatnia się tembardziej, gdy się zważy na haniebną kampanję prasową, prowadzoną swego czasu w sprawie skrzynek pocztowych w wolnym mieście z poduszczenia senatu gdańskiego.

Zwycięstwo tezy polskiej jest zupełnie. Poseł polski w Hadze, p. Koźminiński, nadesłał na ręce komisarza generalnego Rzeczypospolitej, p. Strasburgera, telegram gratulacyjny mu pełnego zwycięstwa.

„Kurjer Gdański”, w związku z wyrokiem sądu rozjemczego w Gdańsku; zapadłym w sprawie katastrofy pod Starogardem, pisze:

„Niemcy zostały znów zdemaskowane. Uprawianie przez Niemcy zachłannego aneksjonizmu wobec polskiego Pomorza i kurytarza pomorskiego doprowadziło jak na teraz tylko do kompromitacji Rzeszy”.

Dziennik stwierdza, że świat cały może ocenić fakt, jak Niemcy usiłują wykorzystać dla siebie nawet takie ubolewania godną tragedję ludzką, jak katastrofa pod Starogardem.

Genewa 16. 5. 1925 r. (pat)

Decyzja trybunału haskiego wywarła dobre wrażenie w kołach politycznych Genewy. Naogół ocenianją to jako nie tylko rezultat bezsprzecznej słuszności tezy polskiej, ale również jako dobry wynik dobrego sformułowania i prawnego opracowania polskiego stanowiska.

Wobec wielkiej przewagi, jaką się cieszy trybunał w Lidze, uważać należy ten wynik jako wzmacniający bardzo poważnie stanowisko Polski na terenie Ligi.

W kołach niemieckich z powodu odbywającej się konferencji w sprawie handlu bronią, opinja haska uważana jest za decyzję, która silnie wpływa na poglądy przyszłej rady w sprawie gdańskiej.

## Intrygi Niemiec celem porużnienia sojuszników.

Niemcy „wspaniałomyślnie” ofiarują Polsce Litwę wzamian za korytarz gdański.

Genewa 16-5 1925 r. (aw)

„Gazete de Lozanne”, omawiając sprawę wschodnich granic Niemiec, rzuca garść światła na sposób ujmowania kwestji zmiany granic przez Niemcy, przytaczając kilka niemieckich projektów.

Jeden z tych projektów zgadza się na pozostawienie korytarza gdańskiego przy Polsce za cenę przyłączenia Austrii do Niemiec.

Inny projekt, wysunięty przez dyplomatów z Wilhelmstrasse w porozumieniu z niektórymi kołami niemieckimi, daży do oddania korytarza gdańskiego Niemcom, oraz odszkodowania Polski kosztem Litwy.

Dyplomaci niemieccy gotowi są bowiem patrzeć spokojnym okiem na pochłonięcie Litwy przez Polskę, za cenę korytarza gdańskiego, rewizji granic wschodnich, rewizji granic Poznańskiego, oraz zwrot Kłajpedy na rzecz Niemiec.

Obecnie — stwierdza dziennik — łatwo można się zorientować, dlaczego Niemcy wołają, aby Kłajpede zagarnęła Litwa, niż żeby miasto to podlegało Lidze Narodów.

### UZNAJĄ GRANICE WSCHODNIE WZAMIAN ZA PRZYŁĄCZENIE AUSTRII.

Paryż 16. 5. 1925 r. (pat)

Prasa donosi z Rzymu, że w lamtejszych dobrze poinformowanych kołach zapowiadają, iż rząd Rzeszy miał w ostatnim czasie poinformo-

Skrzyńskiego, w którym minister w imieniu rządu polskiego ofiarowuje na rzecz międzynarodowego instytutu pracy intelektualnej, który ma być utworzony przez rząd francuski, sumę 100 tysięcy franków.

Suma ta będzie przeznaczona dla wzajemnej pomocy intelektualnej której najważniejsza część przeznaczona dla badania ruchu intelektualnego w państwach bałtyckich, małej ententy, będzie skupiona w Warszawie.

### SPRAWA DŁUGÓW MIEDZYSOJUSZNICZYCH MA BYĆ ROZWIĄZANA.

Londyn 16-5 1925 r. (aw)

„Daily Telegraph” pisze: „Kwestia długów międzysojuszniczych zbliża się ku rozwiązaniu. Caillau\* i Briand pracują od kilku tygodni nad odpowiedniemi ukształtowaniami tej sprawy.”

Według dziennika nie ulega wątpliwości, że w Stanach Zjednoczonych znajdzie się większość, która uchwali zmniejszenie dłu-

gów francuskich, należnych Stanom, o jakieś 25 proc. Francja mieć wówczas będzie rozwiązane ręce i odzyska swobodę ruchów finansowa i polityczna.

Anglja niema, jakoby, w zasadzie, nic przeciwko temu zmniejszeniu sumy wierzytelności amerykańskich we Francji, gdyż — w myśl umowy anglo-amerykańskiej, oszczędziłaby w takim wypadku około 30 proc. ogólnej sumy długów wojennych.

### CHAMBERLAIN USTĘPUJE?

Londyn 16-5 1925 r. (pat)

Mimo urzędowego zaprzeczenia „Daily Chronicle” twierdzi nadal, że Chamberlain wkrótce ustąpi z gabinetu Baldwina, a to z tego powodu, że jego koledzy ministerialni nie zgodzili się na projektowany francusko-angielski pakt wojskowy, któryby gwarantował wschodnie granice Francji.

**NA MARGINESIE**

**„Przymusowy” odpoczynek niedzielny.**

Jedną z największych „krzywd” wyrządzanych przez Polskę synom wybranego narodu, to — jak zapewniają nasze żydki (żeby one zdrowe były! — przyp. korektora) — fakt, że w Polsce potrzebuje obowiązywać odpoczynek niedzielny.

Żydowski raj — Anglia, wzór wszelkiej demokracji — Ameryka, wprawdzie w sposób jeszcze więcej rygorystyczniejszy uznają przymusowy obowiązek odpoczynkowy w niedzielę, a żydy tam ani trochę się nie oburzają — nu ale Polska to przecie Palestyna, w Polsce powinno być inaczej.

Kwestię tę poruszył w Sejmie ostatnio przy debatach o budżecie żydek Heller, oświadczając, że ponieważ „żydki są bardzo pobożne”, więc nie mogą fizycznie pracować, bo mu sieliby w fabrykach np. próżnować dwa dni. (Prawdziwie talmudyczna logika!)

Sionizm, który nigdy religijnymi kwestjami się nie zajmuje, sionizm, który jako stronictwo nawskroś „demokratyczne” uważa wszelkie religijne wierzenia za „reakcyjne” — i wogóle nimi się nie zajmuje, ten sionizm w kwestji odpoczynku niedzielnego strasznie przestrzega religijnych wierzeń i nagle strasznie się gniewa, że żydzi mają trudności w świętowaniu szabasu, bo wskutek obowiązkowego odpoczynku niedzielnego nie chcą 2 dni świętować w tygodniu muszą handlować w szabas...

Jest to jednak najwzyczajniejsza żydowska przewrotność. Nie o kwestję religijną im chodzi jeno o przywilej — o to, by żydzi w dniu, w którym goje nie mogą pracować, swobodnie mogli ich zniszczyć swoją brudną konkurencją, trzymając sklepy i warsztaty swoje otwarte w niedzielę.

To jest jeden powód, dlaczego żydzi tak pomstują przeciw odpoczynkowi niedzielnemu, żądając jego zniesienia.

Drugim jest ten, aby „gojom” na złość zedrzyć ten widomy znak z Polski, wskazujący bądź co bądź, że ona przecie jest państwem chrześcijańskim.

Caveant wiec consules — gdyż w chwili, gdy przymus odpoczynku niedzielnego zostanie zniesiony, handel chrześcijański otrzyma śmiertelny cios w plecy.

W.

**Triumf Sokolstwa Polskiego.**

**SOKOLI ZAJĘLI PIERWSZE MIEJSCE NA MIĘDZYNARODOWYM KONKURSIE.**

W niedzielę odbyły się w Asti międzynarodowe popisy delegatów towarzystw sportowych. Wśród wielu narodowości do konkursu stanęła drużyna, składająca się z polskich Sokolów pod wodzą naczelnika dzielnicy poznańskiej p. Fazanowicza, zdobywając wśród entuzjastycznych okrzyków „Vive la Pologne” pierwszą nagrodę.

Obecnemu na popisach delegatowi Związku Sokolstwa Polskiego p. Edwardowi Simonowi, wiceprezesowi gniazda I Warszawa, pod opieką którego drużyna Sokola udała się do Asti, wybitni przedstawiciele państwa włoskiego, miasta i instytucji sportowych składali powinszowania.

Następnie Sokoli byli przedstawieni następcy Tronu Włoskiego, który witając Polskę w Sokolach, winszował im zdobytych sukcesów. Gdziekolwiek Sokoli się znaleźli wzbudzali powszechny entuzjazm i wszędzie witano ich okrzykami „Vive la Pologne”.

Wieczorem był wydany bankiet, na którym wygłoszono przemówienia na rzecz Polski i Sokolstwa. Opowiadał w imieniu Sokolstwa p. Simon.

— Na zawody międzynarodowe w Asti we Włoszech, które odbyły się w dn. 8, 9 i 10 maja, odbywając się pod protektorem J. K. W. ks. Humberta wysłana została drużyna 10 sokolów poznańskich w składzie pp. Fazanowicz, Baraniak, Patałas, Nohowicz, Opończowski, Tadeuszczyk Chalupka, Nawrot, Józwiak, Walczak i Janowski.

Walka konkurencyjna była bardzo trudna, przeciwnicy bardzo groźni, dość wspomnieć, że brali w popisach udział Czesi i Szwajcarzy, znani jako świetni gimnastycy i lekkoatleci, a na zawody składały się własnie gimnastyka i lekkoatletyka. W tem oświetleniu zwycięstwo zawodników polskich nabiera dopiero należytego znaczenia, i sukces odniesiony staje się tem większy.

Pobudzi to niewątpliwie Związek Sokoli do jeszcze bardziej wyteżonej ofiarnej pracy, aby w przyszłości nie tylko utrzymał się na obecnym poziomie, lecz iść stale naprzód.

Obecnie, jako prace bieżące Sokół prowadzi przygotowania wojskowe rezerw i tworzenie nowych gwiazd na wschodzie i północy. Liczba ogólna sokolstwa w kraju wynosi 100,000 członków, są oni zgrupowani w 6 okręgach w 900 gniazdach. Mamy okręgi Małopolski (Lwów), Krakowski, Śląski Wielkopolski, Pomorski, Mazowiecki (Warszawa i Kresy Wschodnie) oraz siódmy okręg francuski liczący 8000 członków. Odrębne związki są w Niemczech i w Ameryce — ten ostatni liczy 100,000 Sokolów.

Prezesem związku krajowego jest Adam hr. Zamoyski, wiceprezesem inż. Michał Terech, naczelnikiem związkowym jest inż. Cz. Kłos, skarbnikiem p. Cz. Dajkowski, sekretarzem inż. M. Maksyś, redaktorem miesięcznika „Sokół” dr. J. Kozielewski.

**WIADOMOŚCI Z KRAJU.**

**ZJAZD INŻYNIERÓW DROGOWYCH POLSKICH KOLEI.**

k) Minister kolei zatwierdził opracowany przez Departament Budowy i utrzymania kolei „regulamin zjazdów inżynierów drogowych polskich kolei” Organizacja zjazdów inżynierów drogowych ma za zadanie rozważanie spraw i zagadnień technicznych i gospodarczych w zakresie działu drogowego, stworzenie większej łączności pomiędzy inżynierami drogowymi celem wzmocnienia ich współpracy fachowej, oraz zaznajomienia ich z postępem techniki na kolejach zagranicznych i odczystych. Pierwszy zjazd inżynierów drogowych zwołuje minister kolei w początkach czerwca rb.

**JUBILEUSZ ARTYSTY ALEKSANDRA ZELWEROWICZA.**

k) W czwartek dnia 14 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbył się jubileusz dwudziestopięcioletniej pracy znakomitego aktora Aleksandra Zelwerowicza. Jubilat wystąpił w tytułowej roli Mollerowskiego „Świętoszka” grając ją po mistrzowsku, o ile mu na to pozwalało zrozumiałe wzruszenie. Przedstawienie było pod każdym względem doskonałe.

Po akcie trzecim zgotowano jubilatowi solenną owację, zasypano go kwiatami i gratulacjami. Przemawiali pomiędzy innymi pp. Szyfman, Mazurkiewicz, Kosiński, przedstawiciele różnych teatrów z żydowskim włączeniem etc.

Uroczystość uświetnił swoją obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej.

**PROFANACJA ŚWIĘTOŚCI KATOLICKICH.**

k) Ze żydostwo walczy z wiarą naszą i stara się ją ośmieszyć, mamy na to coraz więcej dowodów.

Jeszcze nie przebrzmiały echa o skandalach i profanacjach żydowskich w Zamościu, Grodnie i Białymostku, gdzie żydzi w straszny sposób zohydowali godło wiary chrześcijańskiej, a już mamy nowy wypadek i fakt bezczelności żydowskiej do zanotowania. Oto w ubiegłym tygodniu, we wsi Poluszowicach gminy Jastków (woj. lubelskie) żydostwo dopuściło się profanacji i obrazy naszych uczuć religijnych.

Na końcu wioski stoi krzyż przydrożny gdzie lud pobożny zbiera się codziennie wieczorem na nabożeństwo małowe, podczas którego odmawia modlitwy i śpiewa pieśni pobożne.

Żydom mieszkającym opodal było to sola w oku. Np. 1-go maja w czasie śpiewania pieśni do Matki Boskiej, zjawia się ży-

**Szkoły filmowe.**

W ubiegłym kwartale powstały cztery nowe pisma kinematograficzne.

Z prasy.

Postanka Holder-Eggerowa wniosła interpelację do Sejmu z powodu działalności szkół filmowych.

Z prasy.

Pierwszy okres kariery Zyzia Rybnickiego można streścić w kilku słowach.

Rok 1896 — Zyzio robi w pieluszkach. (Nic jeszcze nie wiadomo, świadectwo urodzenia — Zelwina Fiszbaum.)

Rok 1919 — Zyzio robi w manufakturze. (Można żyć. Paszport polski — Zygmunt Rybnicki.)

Rok 1920 — Zyzio robi w manufakturze. (Wcałko nieśle.)

Rok 1921 — Zyzio robi na giełdzie — (Całkiem „dobrze”).

Rok 1923 — Zyzio robi długi (kiepsko).

Rok 1924 — Zyzio nic nie robi. (Grabski niech zamieści nogę!)

Aż znowu pod szczęśliwą gwiazdą rozpoczął się rok 1925. Zyzio już zupełnie nie miał pieniędzy, ale miał pomysły, miał idee. (Wymawiaj „ajdije” — Zyzio jako gentleman lubił wymawiać z angielska.)

Pewnego wieczoru Rybnicki był w kinematografie. Wypowiedział stanowisko, wiedział już co ma

robić. Postanowił założyć pismo filmowe.

Znalazł pewnego durnia, który mu na to pożyczyl pieniądze — i oto ukazał się pierwszy numer tygodnika „Świat Filmowy”.

Zyzio momentalnie poczuł się w swoim żywiole. Z niezmierną szybkością zdołał zaznajomić się z tajnikami sztuki filmowej. Godzinami mógł pisać nader kwieciste o „niepojętym przesubtelnym wyrazie ręki”; Mary Pickword”; „wiosnianych liljach Liljany Gisch”; „wampirycznym tańcu Poli Negri” głębokiej, melancholijnej pełnej wschodniego uroku piękności Lyi de Putti”. (Zasada: „Swoj do swego”. — Prawdziwe imię gwiazdy — Laja Süss).

Pierwszy numer wyszedł w 5000 egzemplarzach, dziesiąty w 500. Filje redakcji: Jeruzolima, Londyn, New York, Berlin, Paryż i Berdyczów.

Interes zapowiadał się świetnie. Zyzio miał naturę arcyambitną i zachłanną — doszedł do wniosku, że to wszystko za mało. Powziął nową idee Postanowił otworzyć szkołę filmową.

W kilku pismach pojawiło się ogłoszenie: „Na tychmiast poszukuje się adeptów i adeptek sztuki kinematograficznej do zdjęć filmowych. Wynagrodzenie amerykańskie. Wiadomość „Świat Filmowy”

Mimo całego swego sprytu Zyzio nie przewidział, co się stanie. Już od pierwszego dnia przed południem był zmuszony przyjąć dwóch barczystych woźnych oraz zamknąć drzwi i telefon. Z miast pół i siód płynęły jak podczas wędrówek narodów wielkie fale adeptów i adeptek. Zyzio był uwieziony w redakcji. Dopiero o zmroku chłopiec z redakcji, przez dach sąsiedniej kamienicy zdołał się wydostać

z murem ciał ludzkich, okrażonego domu, i zawiadomił komisariat o niezwykłym zbiegowisku.

Dopiero po zastosowaniu wody z hydrantów udało się tłum rozproszyć.

Rybnicki przyjął do swej szkoły trzysta osób, które pierwsze zdarzyły się zapisać. Naturalnie że nie omieszkał pobrać z góry wysokiego wpisowego. Szkoła rozpoczęła swe istnienie.

W dzień odbywały się lekcje sportów, wieczorem wykłady urozmaicone dancigami, herbatkami, czarna kawa, powitaniem nowowstępujących, oraz najrozmaitsze atrakcje. Do umiejętności filmowych należały próby i ćwiczenia się w scenach wyrażających gorące porwy, rozbudzone zmysły, żrące namiętności, upojone szale i tym podobne. Panowie występowali w kostjumach lekko atletycznych, panie w trykotach kąpielowych.

Do Zyzia nikt już inaczej nie śmiał się zwrócić jak „szanowny panie dyrektorze”.

Rybnicki zmuszony był wynająć nowy lokal obliczony na większą ilość słuchaczy. W krótkim czasie szkoła nabrała renomy w całym kraju i coraz więcej znajdowała adeptów i adeptek pragnących poświęcić się sztuce filmowej.

Dotychczas jednak nikogo ze słuchaczy szkoły Rybnickiego publiczności nie miał sposobności widzieć na płótnie kinematograficznym, natomiast bardzo dużo osób z pośród wychowawców widziano w zakrystji kościelnej i w urzędzie stanu cywilnego.

Nic więc dziwnego, że w kraju szkoła filmowa Rybnickiego, cieszy się jaknajlepszą opinią.

# Min. St. Grabski o tragedji wileńskiej.

dówka i odzywa się do kobiet kłęczących: „nu możebyście mieli dosyć tych śpiewów na dziś”.

Alc bezczelność tych niby to lojalnych obywateli stokroć dalej sięga: pewnego dnia rano zauważono brak figurki M. Boskiej, która kupiły gospodynie z tej wioski i ustawiły wśród kwiecica na stoliku przy krzyżu.

Więść lotem błyskawicy rozniosła się po wsi i po długich dochodzeniach i poszukiwaniach figurkę N. M. Panny znaleziono w błocie czy też w rowie kamieniami przywaloną. Zrobili to żydzi, którzy w wiosce tej podobno od kilkunastu lat mieszkają. Nawet przyznają się do tego, tylko, chcąc siebie uniewinnić, twierdzą, że to dziecko żydowskie zbroiło gdyż myślało że to lalka.

Trzeba nadmienić, że figurka znajdowała się za ogrodzeniem, gdzie nawet duże dziecko w żaden sposób nie mogłoby się dostać.

Władze nasze powinny wykryć i ukarać winowajcę. Gospodarze poznawszy się już nareszcie na podłości tych naszych zasymilowanych „przyjaciół” domagała się wysiedlenia wszystkich żydów ze swej wioski. Oby im się to udało i oby ten przykład świeży, otworzył oczy wszystkim tym co jeszcze wierzyli dotąd w żyda — wszystkim żydofilom i wszystkim szabesgólom.

## LWÓW — NIEZNANEMU ŻOŁNIERZOWI.

k) Wylosowanie pobołowska lwowskiego, jako tego, skąd ma być ekshumowana zwłoka nieznanego żołnierza i przewieziona do Warszawy — dało asumpt do utworzenia się w Lwowie komitetu obywatelskiego pod przewodnictwem wołewody.

Z pobołowsk we Lwowie, Bartowie i Zadwórzcu odkopane zostaną zwłoki 3-ech żołnierzy, z których wylosowane odwiedzone będą uroczysto do Warszawy. Przewiezieniem zajmie się komitet obywatelski, złożony z przedstawicieli tych organizacji, które brały udział w obronie Lwowa. Łącznikiem między tym komitetem a dowództwem O. K. będzie komisja wojskowa, która zorganizuje ekshumację zwłok. Termin pogrzebu ustali Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Po bitwie pod Rarańcza dnia 15 lutego 1918 r., kiedy II brygada Legionów przedarła się przez granicę austriacką, pozostały tam zwłoki kilku poległych, które pochowane będą teraz na cmentarzu obrońców Lwowa.

Nieznanego ofiarodawcy płytę ku czci Nieznanego Żołnierza oddali ja pod pieczę Związku oficerów rezerwy. Należy umieścić ją w odpowiednim miejscu i pochować pod nią zwłoki Nieznanego Żołnierza.

## URZEDNIK SZPIEGIEM.

k) Do Bydgoszczy przysłała swego czasu poznańska Izba Skarbowe urzędnika, który rzekomo nazywał się Piasecki. Zachowanie się tego urzędnika budziło poważne wątpliwości i jeden z poważnych urzędników tutejszych zwrócił Izbie Skarbowej w Poznaniu uwagę, że coś nie jest w porządku. Nie to jednak nie pomogło, bo p. Piasecki cieszył się dziwnymi jakimiś względami. Stwierdzono wprawdzie, że nie miał oryginalnych świadectw, ale kompetentne czynniki były — w tym wypadku — zdania, że wystarczy odpisy. Później naturalnie dowiedziały się ku swemu przerażeniu, że świadectw p. Piasecki żadnych nie posiadał, a władzy przedłożył sfałszowane odpisy świadectw nie istniejących, czyli prosto wymyślił świadectwa.

Kiedy policja zaczęła panu P. bliżej się przyglądać, tenże wśród dziwnych okoliczności czmychnął do Niemiec. Obecnie donoszą, że ów rzekomy Piasecki siedzi sobie w Berlinie i nazywa się Freilerr von Jordan. W Bydgoszczy zaś nie był niczem więcej, jak szpiegiem niemieckim.

Dziwne, z jaką łatwością dostają się na urzędy indywiduala z pod ciemnej gwiazdy, podczas gdy ludzie uczeni i fachowi ulegają redukcji.

## POSTĘPY W ORGANIZACJI WYSTAWY RUCHOMEJ.

k) W tych dniach Zarząd Wystawy Ruchomej uzyskał nader sympatycznego, bardzo popularnego i dzielnego klienta — wystawcę, w osobie Ligii Obrony Powietrznej Państwa. Instytucja ta zapewniła ze swej strony pomoc i opiekę nad poczynaniami Wystawy wśród swoich setek tysięcy członków, zarządzo-nych w Komitetach Prowincjonalnych Ligii

p) Onegdaj w sejmowej komisji oświatowej przemawiał min. Stan. Grabski, dzieląc się wrażeniami, odniesionymi podczas swego pobytu w Wilnie

Wypadki, jakie się rozegrały w gimnazjum im. Lelewela; skłoniły ministra do zbadania stanu średnich szkół wileńskich. O ile stan wykształcenia w szkołach jest naogół zadowalający, o tyle pozostaje w zupełnym zaniechaniu strona wychowawcza. Zarówno stosunek nauczycielstwa do uczniów, jak rodziców do szkoły, pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Tragedja w gimn. Lelewela nie powinna być generalizowana. Raczej trzeba w niej widzieć wypadek indywidualny, a przyczyn jego należy szukać w obecnych stosunkach powojennych, powszechnej psychozie, wynaturzeniu obyczajów, wykołajeniu jednostek. Do takich należeli właśnie sprawcy zamachu. Działy na tym terenie stowarzyszenia tajne, nie nosiły one charakteru spiskowego i nie były kierowane z zewnątrz.

Zamach był klasycznym objawem wykołajenia się kilku jednostek, wyrosłych w fatalnej atmosferze powojennej; spowodowała go w wielkiej mierze chęć zemsty i brak chęci do życia i zanik ideałów wśród młodzieży. Smutną okolicznością jest, ujawnienie się tendencji do gloryfikowania zbrodni.

Konieczną rzeczą jest przystąpienie do rewi-

zji metod nauczania i metod wychowania. Rewizja musi się zacząć od szkoły średniej. Daje ona zadużo materiału młodzieży, tak iż nieodzowna jest zmiana programu. Nad młodzieżą musi być rozciągnięta także opieka pozaszkolna, trzeba uwzględnić indywidualności, musi nauczycielstwo położyć nacisk również na stronę wychowawczą, która pozostaje dzisiaj w wielkim zaniechaniu. Trzeba postępować z większą stanowczością, z większą gorliwością, trzeba silniejszego zespolenia usiłowań nauczycieli z domem, czego dziś niema.

Nad wyjaśnieniami ministra rozwinęła się obszerna dyskusja. Zabierali w niej głos pp. Chomiński, Helman, Z. Piotrowski (PPS), Sergiusz Kozicki (ukr.) i ks. Olszański. Przedstawicielem lewicy chodził przedewszystkiem o ustąpienie wileńskiego kuratora Gąsiorowskiego i naczelnika wydziału naukowego Świdorskiego. Min. St. Grabski w odpowiedzi zaznaczył, że nie chciałby zaczynać swego urzędowania od zmian personalnych, a raczej wolałby rachować ten materiał, jakim rozporządzamy.

Debata, dzięki temu iż minister postawił szereg tez co do rewizji metod nauczania i co do planów naukowych — spowoduje zasadniczą dyskusję nad naszym szkolnictwem i wychowaniem. Będzie ona przeprowadzona na posiedzeniach komisyjnych po Zielonych Świątkach.

Wiktorję.

Syn tej ostatniej, Edward, zapoczątkował w Anglii nową dynastję niemieckiego pochodzenia.

Wszak obecny dom panujący angielski, który tak dumnie nazywa się „domem Windsor — pochodzi z rzeczywistości z Koburga i z Hannoveru.

Również nie starsze są dynastje panujące w północnych państwach.

Szwedzki dom królewski odświeżył swą krew przez zaadoptowanie marszałka Bernadotte'a przez króla Karola XIII.

Na to, że bałkańskie monarchje są całkiem świeżej daty wskazuje samo ich powstanie: wszystkie małe państewka oderwały się od Turcji dopiero w ciągu dziewiętnastego stulecia.

Najdłużej przy sterze utrzymali się Hohenzollernowie w Bukareszcie. Koburgowie zaś zostali dopiero po upadku księcia Aleksandra z Battenbergu w roku 1887, powołani do Bułgarii a jugosłowiański dom panujący Karageorgewiczów rozpoczął swe panowanie w tym wieku, po strasznym morderstwie w pałacu królewskim w Belgradzie.

Oryginalnym zjawiskiem jest Montenegro, które wciąż jeszcze istnieje na papierze, mimo że „król” tego kraju, który rezyduje nie w Czarnogórze, lecz na Riwierze.

Ostatnie plany nowych ugrupowań monarchjów zostały zniszczone niefortunnym zakończeniem wojny światowej.

## Pończochy jedwabne Churchilla.

§) Dnia 11 maja przystąpiono w parlamencie angielskim do dyskusji nad ustawą o ciele jedwab. W dyskusji zwalczali się głównie liberał Runciman i minister skarbu Churchill. Runciman oświadczył, że podatek nowy zagraża istnieniu jednej z największych gałęzi przemysłu angielskiego. Dwie trzecie produkowanego sztucznego jedwabiu są wywożone zagranicę i możliwy jest wspaniały rozwój fabrykacji sztucznego jedwabiu, o ile surowce nie zostaną opodatkowane. Wyroby z jedwabiu sztucznego należą dzisiaj do niezbędnej odzieży kobiecej i nie można ich uważać za towar luksusowy. W odpowiedzi Churchill zaznaczył, że wkrótce nastąpią na ten temat rokowania z przedstawicielami wytwórców jedwabiu naturalnego i sztucznego. Chodzi tutaj o wpływ do skarbu 7 milionów funtów szt. z opodatkowania tego i to tylko od zapotrzebowania w kraju. Plan przewiduje równomierne opodatkowanie jedwabiu naturalnego i sztucznego. Przedstawiciele jednej gałęzi tego przemysłu opowiedzieli się za opodatkowaniem drugiej i odwrotnie. Lecz aby pokazać, że niema wogóle mowy o konkurencji 2 gałęzi przemysłu jedwabniczego, wyciągnął Churchill wśród ogólnego śmiechu całej Izby, z kieszeni tużin jedwabnych pończoch i rekawiczek i wezwał znawców wśród opozycji „zwłaszcza przedstawicieli pleji pięknej do rozróżnienia pończoch z jedwabiu naturalnego od wyrobów z jedwabiu sztucznego, co się u nim nie udało

Tym sposobem godne uznania plany i zadania Wystawy Ruchomej, (w pierwszym rzędzie poparcie borykającego się z wieloma trudnościami przemysłu krajowego), znalazł szersze i lepsze zrozumienie wśród ogółu społeczeństwa, tem bardziej, że cenna pomoc Ligii Obrony Powietrznej Państwa: instytucji najpopularniejszej i posiadającej największą ilość członków ze wszystkich stowarzyszeń Rzeczypospolitej, niewątpliwie w bardzo wybitny sposób przyczyni się do frekwencji osób zwiedzających pokazy Wystawy Ruchomej.

## STRASZNY CZYN KONWOJOWANEGO BANDYTY.

k) W nocy z poniedziałku na wtorek w pociągu tranzytowym pewien urzędnik polski niemieckiej transportował aresztanta z Niemiec do Prus Wschodnich. Gdy pociąg dojeżdżał do stacji Rytel, aresztant poprosił urzędnika, aby pozwolił mu wyjść do ustępu i zluźnić kajdany. Ledwie opryszek miał jedną rękę wolną gdy sięgnął po sztabe żelaza do kieszeni i uderzył urzędnika w głowę tak silnie, że ten, zalany krwią, stracił przytomność. Aresztant, skorzystawszy z zamieszania, pociągnął za rączkę hamulca i wyskoczył z pociągu na tor, przyczem rozstrząsał sobie głowę złamał nogę. Po nałożeniu opatrunku w Czersku, zbrodniarza odesłano do Choinic, gdzie zmarł po kilku godzinach w szpitalu.

## He mamy na świecie republik i monarchji.

Podczas ostatnich dziesięciu lat nastąpiło nie bywałe zrewolucjonizowanie form państwowych. Najstarsze domy panujące ustąpiły miejsca rządowi republikańskim: Hohenzollernowie, Habsburgowie i Romanowowie.

Ostatnio znów osmański dom cesarski, panujący od wielu setek lat, stał się ofiarą dążeń narodowych panujących w Młodej Turcji.

Na świecie ucywilizowanym jest dziś wogóle trzydzieści trzy republiki i dwadzieścia trzy monarchje.

Rodziny panujące w obecnych monarchjach są bardzo młode, zostały one osadzone na tronach w wieku dziewiętnastym.

Prawdziwie historycznym rodem jest tylko dynastja japońska, bowiem rządzi ona swym krajem od 1300 stu lat... Do najstarszych rodów książęcych należy dom Nasson Diev, który panuje w Niderlandach od 1748 roku. Jedną z gałęzi tego rodu rządzi obecnie w księstwie Luxemburg.

Obydwa te kraje są bardzo interesujące, ponieważ panują w nich kobiety. Kobiety nie są niemi regentkami, aby się o tem przekonać starczy przyrzeć się mądrym i pokojowym rządowi królowej Wilhelminy niderlandzkiej.

Również historia ostatniego stulecia może się poszczycić całym szeregiem wielkich postaci kobiet panujących: przypomnijmy sobie Elżbietę angielską Marię Teresę, królową

# RASPUTIN

W

1464

## Łodzi

### Ze świata.

#### Amerykański fotel śmierci.

§) Na zegarze wieziennym w Osning w stanie Nowy Jork, wybiła północ. Wtedy dyrektor więzienia p. Lawes, wprowadził grupę reporterów do wielkiej sali, o ściankach białych ścianach. Całe umeblowanie składało się z jakichś dziwacznych przrządów. Na środku sali stał fotel.

Wprowadziwszy dziennikarzy do sali, dyrektor odezwał się:

— Zebraliście się panowie, aby być świadkami stracenia dwóch braci Diamond i Johna Farina, skazanych na śmierć za zamordowanie dwóch woźnych bankowych w Brooklynie, w listopadzie 1923 r. Zechca panowie zachować zupełne milczenie i powstrzymać się od palenia. Poczem rozkazał wprowadzić pierwszego skazańca.

Wprowadzono Morrisa Diamonda, starzego z braci. Ubrany był w czarne ubranie, jakie obowiązkowo noszą skazańcy w Ameryce. Posadzono go na fotelu i przymocowano silnymi rzemieniami. Na głowę włożono mu metalowy kask, na obnażone lewe ramię i prawa rękę założono metalowe obreze.

Morris Diamond oznajmił chęć przemówienia. Dyrektor więzienia skinął na znak zgody.

Skazaniec oświadczył, że sprawował się dzielnie na wojnie i że z tego powodu zasługuje na ulaskawienie. Oznajmił, że jego młodszemu brat jest zupełnie niewinny.

W odpowiedzi dyrektor dał znak, jakby mus starcowi, poważnie wyglądającemu był to elektrotechnik wiezienny, a równocześnie kat. Jegomość ten pocisnął klamkę.

Morris Diamond, pomimo przetrzymujących do rzemieni, gwałtownie rzucił się, a potem nagle zeszywniał.

Dwóch służących odjęło rzemienie i sztywne zwłoki skazańca wyniosło na noszach.

Wprowadzono Józefa Diamanda i posadzono go na fotelu. Młodszy brat nie powiedział i został stracony w ten sam sposób.

Ostatni ze skazańców, John Farina, wszedł do sali z zapalonym cygarem, które porzucił dopiero w ostatniej chwili. Wtedy ucałował podany mu krucyfiks i odezwał się z uśmiechem do obecnych:

— Do widzenia, panowie.

Elektrotechnik puścił po raz trzeci prąd o sile 2.000 volt.

#### Meżowie angielscy żądają równouprawnienia z żonami.

§) Kobieta angielska cieszy się pod pewnymi względami swobodą, której pozazdrościć by jej mogły jej siostrzytce z kontynentu europejskiego. Zarządza ona swoim majątkiem, rozporządza swoją własnością, jednym słowem wydała pieniądze według własnej woli, nie zważając na rachunek meżowi. Rzecz oczywista, że nie odpowiada ona za długie swe

go meża, ani też za jego wykroczenia. Małżonka angielska, którego żona jest milionerka, może dziesięć razy robić plażę, a jego lepsza połowa nie jest bynajmniej obowiązana zapłacić wierzycielom nawet jednego szelaga.

Możnaby dlatego twierdzić, że w Anglii zasada podziału majątków została we wzo- rowy sposób przeprowadzona, gdyby ten me- dał nie miał odwrotnej, niemiłej dla me- żów strony. Albowiem rozumne prawo angielskie, zabezpieczające majątek i dochody żon przed iekkomysłnością, chciwością i marnotraw- stwem meża, nie zabezpiecza w takim sposób i jego majątku. Z debat przeprowadzonych świeżo w angielskiej Izbie wyższej dowiady-ujemy się, że mąż i żona są dwiema różnymi jednostkami prawnymi. Jeżeli mąż popełnia ok- reśloną ustawą przestępstwo, Para małżeń- ska wszakże stanowi jednostkę prawną wów- czas, gdy to samo przestępstwo popełnia żo- na. Jeżeli zatem żona narobi długów, to mąż musi je płacić, jeżeli zaś mąż się zadłuży, to... żona nic to nie obchodzi. Jest to wyraźne up- sędzenie dreczonego na wszelki sposób ro- dzaju męskiego.

Nawet wówczas gdy mąż nie żyje z żo- na, to i wtedy płacić musi za nią długi, a tak- że grzywny, jeżeli np. żona za plotki i oszczer- stwa skazana została na karę pieniężną. Pra- wo angielskie uznało separację w pożyciu małżeńskim, ale nie uznało separacji meża w zobowiązaniach pieniężnych, zaciągniętych przez jego małżonkę.

Nie można się też tym biednym krzyw- dzonym i maltretowanym przez prawo me- żczyznom dziwić, że chcą się przeciw tej nie- sprawiedliwości bronić. Wszak nawet mały robaczek obdarzony życiem przez stwórcę, używa swoich słabych sił w obronie własnej! To też meżczyźni wystąpili teraz w Anglii własnej obronie oświadczać słusznie, że ko- bieta, która obecnie pod względem cywilnym i politycznym równouprawniona z meżczyzną, powinna także i w małżeństwie na równi ponosić odpowiedzialność za swoje postępowanie. Upośledzeni meżczyźni wnie-śli odpowiedni projekt ustawy do par- liamentu, a ponieważ wśród posłów większość są ma- ją meżczyźni, więc niema wątpliwości, że projekt swój przegłosują wbrew głosom czte- rech czy pięciu posłanek. I niedługo meżczy- zny wreszcie przynajmniej w Anglii się skoń- czy!

#### Nowoczesna Leda z łabędziem.

Korespondent paryski „Berl. Tageblattu” do- nosi o niesamowitem zdarzeniu, które zdaje się wskrzeszać dawne mity helleńskie o bogach i ich miłośkach z pięknymi ziemiankami.

Młoda Fernanda Boffnat, używając spaceru w pierwszych dniach maja, napotkała na moście w Au- teil na niewinną jak zrazu się zdawało przeskodę w postaci pięknego, jak Słońce białego łabędzia. Lecz kiedy piękny ptak zbliżywszy się do Fernandy po- czął wyciągać ku niej pożądliwie swą długą szyję, usiłowała młoda dama spłoszyć napastnika. Żąd- ne jednak środki obronne nie pomogły, a ptasiemu Don Juanowi udało się nawet popieścić delikatnie swą szyją jej ramię. Wobec tak śmiałego kroku, panna Fernanda widząc swą niemoc, rzuciła się do ucieczki. Lecz łabędź pobiegł za nią i mimo swej ociężałości na łądzie, dopomagając sobie skrzydła- mi, zdolał pozostać przy jej boku. Zdyszana biegiem i bezradna stanęła wreszcie, łabędź obok, grzecznie się lasząc. Zdziwieni piękna i pokorną postawą pta- ka przechodnie przystawali i podziwiali oswojone- go, jak sądzili, łabędzia, radząc prowadzić go ze sobą jak pieska. Fernanda posłuchała rad i na błę- kitnej wstążeczce zawiodła ptaka na komisariat poli- cyjny. Tutaj starano się stwierdzić jego pochodze- nie. Lecz wszelkie poszukiwania były bezskuteczne, w Jardin des Plantes i w Jardin d'Acclimation i w lasku Buloński. Nigdzie nie stwierdzono braku łab-ędzia. Stwierdzono jedynie, że kiedy Fernanda o- puściła pokój „łabędź” stawał się dzikim i z gro- żnym sykiem rzucał się na urzędników. Fernanda musiała go zabrać ze sobą. Obecnie jest u jej wuja w Auteil. Pożywienie przyjmuje tylko z dołni Fer- nandy i tuli się do niej rozkosznie, kiedy go głaszczą.

#### 97-letni piechur.

(§) Pyło to roku 1900-go, kiedy szampion an- gielskich piechurów Marc All 72-letni starzec — za- łożył się — że w ciągu 24 lat zrobi pieszo 50 000 mil angielskich drogi. Stawka zatem była dość poważ- na, ale i warunki dość ciężkie. Nie wolno mu było zabrać ani cokolwiek sprzedawać, szukać przytułku w szynkach dla starców, ani też wygłaszać żadnych

# RASPUTIN

W

1464

## Łodzi

mów publicznie na ulicach. Otóż ów Marc All, jest jak się dowiadujemy, bliskim celu swej wędrówki. Jeżeli dożyje — a ma już 97 lat — to może jeszcze zrobić w krótkim stosunkowo czasie pozostałych 98 mil angielskich drogi i w ten sposób zakład wy- grać. Zaznaczyć wypada, że człowiekiem ten przebył pieszo 5—cio krotnie Europę, Azję i Australję, a z górą 12 razy przewędrował przez Anglję, Szkocję i Irlandję. W podróży tej zdarł 150 par trzewików, sporządzonych dla niego przez jednego z jego przy- jaciół, a trzewiki były istnem dziełem sztuki szwe- ckiej. Jest rzeczą oczywistą, że szwec ten ma wziąć również udział w zyskach z wygranego zakładu.

#### Zegar przyszłości.

(n) W londyńskiej instytucji fizycznym usta- wiono nowy zegar, w którym podział czasu opiera się na zupełnie innym od dzisiejszego systemie. Jest to zegar dziesiątkowy. Dobę dzieli on nie na 24 go- dzin, jeno na 100 jednostek czasu, określonych zna- kiem Ce. To Ce równa się mniej więcej kwadran- sowi, gdyż 24 godzin składa się z 96 kwadransów. Jedno Ce dzieli się na 10 deci—Ce i 100 centi—Ce. Najmniejsze jedno mili—Ce, równe jest mniej wię- ciej sekundzie, a stanowi równo jedną, stu tysięczną część doby.

Angielscy i francuscy astronomowie już od- dawna usiłowali przystosować liczenie czasu do sy- stemu dziesiątkowego. Francuska rewolucja wpro- wadziła nawet w życie zegar decymalny, jedna- kowoż po niedługim czasie, skutkiem oporu władz przeciw inowacji, powrócono do dawnego zegara. Propozycja obserwatorium w Greenwich, poparta przez obserwatorium paryskie, by wprowadzono dzień 10—godzinny, została odrzucona przez między- narodową konferencję.

Nowy chronometr jest może zapowiedzią prze- prowadzenia w końcu racjonalnej zmiany w sposo- bie obliczania czasu.

#### Goryle i szympany pod opieką nianiek.

§) W Francuskiej Gwinei, w dżunglach Kindli powstała przed niedawnym czasem osada małpia, zamieszkała przez młode szym- pansy: goryle i orangutany.

Nieletnie okazy małpiego rodzaju otocz- ne są staranną opieką, posiadają nianki i wy- chowane są zupełnie na wzór ludzki. Codzien- nie rano, po starannem wymyciu ich i wycze- saniu sraźniczki wyprowadzają małe małpiat- ka na przechadzkę. Jeśli gorylęta lub szympan- sięta mają ochotę się bawić, dobre nianie uc- zeszcniają w tych zabawach i pilnują, aby małpi ludek nie zrobił sobie krzywdy. Jedze nie otrzymują obfite i higieniczne. Mieszkała zaś w ładnych i wygodnych domkach.

Cel kolonii jest podwójny:

Osada ta ma wykazać, iż przez odpo- wiednią edukację można podnieść małpy na wyższy szczebel kulturalnego rozwoju, a na- stępnie na wychowankach tej osady dokonane być mają próby nowych szczepionek przeciw gruźlicy i przeciw rakowi.

Szczepienia te przeprowadzić ma prof. George Calmette, przysłany do Gwinei przez instytut Pasteura w Paryżu.

# RASPUTIN

W

1464

## Łodzi

# RASPUTIN

W

1464

## Łodzi

## ZYGZAKI

### Nieco o kanalizacji.

W roku tym kanalizację  
Wnet rozpocząć ponoć miano,  
Więc łodzianin każdy prawie  
Miał twarz mocno roześmiana.  
I radośnie wokół głośił  
Gadaliwy jak niewiasta.  
„Patrzcie jeno, Łódź kochana  
Teraz będzie wzorem miasta!”  
Ten radosny nastrój jakoś  
Przetrwał miesiąc jeden, drugi.  
Gdy zaczęło o tem mówić  
Ze już miasto robi drugi,  
Aby tylko jaknajprędzej  
Szczepać zajęć się robotą,  
Jak mówiono, nasz Magistrat  
Też się starał mocno o to  
By pragnienie łodzian ziszczyć  
A więc pracę wszczął nihytoby  
Bo na rozkaz magistracki  
Szereg ulic wnet „rozryto”  
No, na tem się skończyło!  
Koniec prac zaś kiedy będzie?  
„Gdy na wierzbach będą gruski,  
A na sosnach zaś żółędzie!”

## KRONIKA

### — Kalendarzyk.

Niedziela dnia 17 maja Paschalis.

**Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.**

Piotrkowska 195 (lewa 04) otwarta od 6-8 w

### — Widowiska.

**Teatr Miejski „Dybuk”**

„Popularny „Polacy w Ameryce”

**Kino Lura „Ofiara zmysłów”**

„Czary „Brat i kobieta”

„Casino „Keineika z Marsylii”

„Cedon „Ojciec Sergiusz”

„Reduta „Najpiękniejsza kobieta świata”

„Granc-Kino „Wyspa miłości”

„Spółdzielni Prac. Państwowych

„Messalina” 2-ga serja.

„Dom ludowy „Znajoma z ulicy

„Resursa „Krew na piasku”

„Corso „Sherlock Holmes i Nat Pinkerton w Ameryce”

„Miejski Kinematograf Oświatowy

„Kamienne serce”

## Wiadomości bieżące

### — Z Rady Miejskiej.

13 (III sesji) specjalne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 18-go b.m. o godzinie 7-ej i pół punktualnie, w sali posiedzeń Rady Miejskiej, przy ul. Pomorskiej Nr. 16.

Na porządku dziennym budżet Zarządu Miejskiego na r. 1925.

W środę, dnia 20 b.m. o godzinie 7-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej, zaś o godzinie 8-ej komisji pracy.

### — Wyjazd inspektora Wróblewskiego.

W dniu wczorajszym inspektor Zygmunt Wróblewski Wojewódzki Komendant Policji Państwowej wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy, oraz na objazd komend Policji Państwowych w Województwie Łódzkim. (pap)

### — Zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Robotników Budowlanych.

W poniedziałek dnia 18 b.m. o godzinie 6 wieczerą w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 24 odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Robotników Budowlanych. (pap)

### — Bacność Polki!

Zwracamy uwagę wszystkim Polkom na dzisiejszy komunikat T-ya „Rozwój” z programem Akademii kobiecej!

### — Przedstawienie dla wychowawców Miejskich Domów Wychowawczych.

Staraniem Wydziału Opieki Społecznej dziś, o godz. 4-ej popoł. odegrana będzie

## Z Komitetu uczczenia Bolesława Chrobrego.

Dnia 15-go b. m. odbyło się, pod przewodnictwem p. prezydenta M. Cynarskiego, posiedzenie Komitetu uczczenia 900 rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego. Prace Komitetu posuwała się żywo naprzód, program obchodu jubileuszowego został już ostatecznie opracowany.

W sobotę, dnia 23 b. m. o godzinie 8-ej wiecz. orkiestra wojskowa na ulicach miasta odegrała capstrzyk, co będzie wstępem do uroczystości jubileuszowych. Uroczyste nabożeństwo w Katedrze, celebrowane przez J. E. ks. Biskupa Tymienieckiego, odbędzie się w niedzielę, 24 b. m. o godzinie 10 O godz. 1.30 popoł. odbędzie się w Filharmonii Akademii z następującym programem: Hymn narodowy odegra orkiestra 31

p. S. K. Słowo wstępne wygłosi p. prezydent M. Cynarski, poczem połączone chóry Tow. im. Moniuszki odśpiewają „Straż nad Wisłą” i „Powrót wiosny” — Prosnaka. Odczyt o Bolesławie Chrobrym wygłosi prof. M. Mościcki, poczem nastąpi produkcja chóru „Lutni”. Akademię zakończy orkiestra 31 p. S. K. odegraniem kilku utworów. O godzinie 9-ej wieczorem na Placu Wolności chóry połączonych Towarzystw Śpiewających odśpiewają potężną pieśń praprawna: „Bogarodzice”. Prócz tego w Teatrze Popularnym wystawione zostanie widowisko dla dzieci i młodzieży p. t. „Gdy zabrzmią trąby Chrobrego” w układzie p. St. Tuchołkowskiego.

## Praca przysposobienia wojskowego.

Dzięki usilnemu zainteresowaniu się przysposobieniu wojskowemu, dowódcy X dywizji piechoty pułk. Rachmistruka oraz usilnej pracy referenta kapitana Marszałka, oficera instrukcyjnego przy P. K. U. por. Woskowicza, młodzież szkolna z huwców oraz młodzież ze stowarzyszeń przystąpi tego roku do egzaminu na I-szy stopień p. w. Jest to objaw nader pocieszający, że ta młodzież zaletą czy to nauką w szkole czy to pracą fizyczną, garnie się jeszcze do pogłębienia swej wiedzy w kierunku wojskowym i wychowaniu fizycznym.

Oficer instrukcyjny nie łatwe miał zadanie ażeby młodzieży dać tę wiedzę i przy sposobie do egzaminu. Dotąd nigdzie na całym terenie Rzeczypospolitej nie stosowano egzaminów przysposobienia wojskowego w końcu roku szkolnego.

Młodzież szkolna zarówno i ze stowarzyszeń zdobywała stopnie p. w. dotychczas na kursach, względnie w obozach letnich organizowanych przez D. O. K., co było związane z obciążeniem Skarbu. Dziś, po roku pracy młodzieży przygotowana przez oficera instrukcyjnego ma możliwość osiągnięcia tychże samych stopni bez jakiegokolwiek obciążenia Skarbu.

Przez te obozy letnie i kursy mogą stanąć na wyższym poziomie wyszkolenia, gdyż do nich wysyłana będzie młodzież odpowiednio przygotowana z I-go stopnia p. w.

w Teatrze Popularnym ludowa sztuka Anczyca „Kościuszkę pod Racławicami” wyłącznie dla dziatwy z Miejskich Domów Wychowawczych.

### — Pod budowę szkół.

W związku z wniesionymi do Magistratu podaniami Rad Opiekuńczych Państwowych Szkół Handlowych Mieskiej i Żeńskiej w Łodzi w sprawie oddania placów miejskich pod budowę własnych gmachów dla tych szkół, Magistrat na posiedzeniu w dniu 15 b. m. postanowił przeznaczyć pod budowę pierwszej z tych uczelni plac przy ul. Podmiejskiej o obszarze 2380 m. kw. i pod budowę drugiej — plac przy ul. Tkackiej 5 o obszarze 2592 m. kw. pod warunkiem, że budowa szkół rozpoczeta będzie w ciągu roku, od dnia podpisania aktu rejezalnego.

### — Rewizja księgowości Kasy Chorych.

Jak wiadomo na ostatnim posiedzeniu Rady Kasy Chorych grupa pracodawców wyraziła votum nieufności Zarządowi kasy za rzekome nieprawidłowe prowadzenie księgowości.

Wobec tego Zarząd postanowił zwrócić się do swych władz nadzorczych z prośbą o dokonanie rewizji księgowości w Kasie Chorych wierząc niezłomnie, iż wyniki rewizji potwierdzą, w całości zarówny wywoływać powiększe, jakoteż i stanowić będą pożądaną uzupełnienie dla satysfakcji, udzielonej nam przez Radę w znaczeniu oficjalnem.

### — Udostępnienie miejskiego aparatu Roentgena dla ludności Łodzi.

Na wniosek Komisji Gospodarczej de legacją Wydziału Zdrowotności Publicznej na posiedzeniu w dniu 12-go maja t. b. uchwalono wezwać Oddział Szpitalnictwa do zło-

Jest więc wielkim plusem ze strony władz wojskowych, że w ten sposób zorganizowały prace p. w. na terenie D. O. K. Łódź. Program egzaminu jak się dowiadujemy obejmować będzie wychowanie fizyczne, grenadierkę, szermierkę, szkołę strzelca, służbę polowa; szkołę walki, terenoznawstwo służby wewnętrznej i organizację armii.

Egzaminy będą trwać od 25 maja do 30 Dnia 25 maja o godzinie 16.30 składać będą egzaminy uczniowie gimnazjum im. Kopernika i szkoły szerzenia wiedzy handlowej. 26 maja uczniowie gimnazjum Zimowskiego i Państwowej Szkoły Handlowej, 27 maja uczniowie szkoły Realnej i gimn. Tomaszewskiego, 28 maja seminarja nauczycielskie gimn. Brauna i gimn. im. ks. Skorupki.

Egzaminy dla wymienionych szkół odbywać się będą w lokalu W. K. S. przy 28 p. S. K. Dnia 29 o godzinie 19.30 składać będą egzaminy członkowie Związku Strzeleckiego przy ulicy Andrzeja 12.

Dnia 30 przystąpią do egzaminu członkowie Sokola I i III drużyny oraz Związek Harcerstwa Polskiego w lokalu Sokola 3 przy ulicy Emilji 5.

Wielką zasługę należy przypisać st. sierżantowi Stanisławowi Chlewickiemu, który swa intensywna praca przyczynił się w niemałej mierze do przysposobienia uczniów. (pap)

zenia w najbliższym czasie szczegółów opracowanego wniosku w sprawie udostępnienia miejskiego aparatu Roentgena w szpitalu św. Józefa dla szerszych warstw ludności naszego miasta, nie tylko zaś dla chorych, przebywających na kuracji w szpitalach miejskich.

## Teatr i sztuka.

### — Koncert w Helenowie.

Dziś o godz. 11 rano i poranek muzyczny orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją Teodora Rydera w programie—muzyka operowa. Zeszłego lata poranki cieszyły się ogromnym powodzeniem. Bawą i tego lata wytworna Łódź wyznaczać sobie będzie rendez-vous w letnim salonie. Wieczorem o godzinie 6—koncert symfoniczny.

### — Jutrzejczy koncert Mikołaja Orłowa

Jutro w poniedziałek o godz. 9-ej wiecz. w sali Filharmonii wystąpi raz jeden w przejeździe do Londynu i Paryża słynny na obu półkulach pianista Mikołaj Orłow, który — jak twierdzi cała niemal prasa jest nie tylko znakomitym artystą i niezrównanym mistrzem swego instrumentu, ale poetą—czarodziejem, olśniewającym grą swą słuchaczy i wywołującym wśród nich podziw i entuzjazm nie do opisania. Ostatnio wystąpił p. Orłow trzykrotnie w Filharmonii Warszawskiej przy doszczętnie zapelnionej sali a krytyka warszawska rozpisując się o mistrzowskiej grze jego, nie znajduje wprost słów porównania i stawia go w jednym rzędzie obok Paderewskiego i Hofmana.

## Groźny pożar w śródmieściu.

W dniu wczorajszym o godzinie 3 po południu syreny fabryczne zwiastowały miastu że przy ulicy Pomorskiej 77 pali się realność fabryczna należąca do Rzepkowicza Markusa i Leona Mączki.

Pierwszy ogień zauważył majster Józef Wójcik, który niezwłocznie zaalarmował oddziały straży pożarnej, które w liczbie 12 zjawily się na miejscu pożaru.

Pierwszy przybył na miejsce oddział 1-szy z komendantem Grohmanem na czele, który z miejsca rozwinął szeroką akcję zabezpieczeniową innych okolicznych budynków.

Fabryka nieczynna była od trzech miesięcy i w dniu wczorajszym komisja zjawila się w celu próbnego uruchomienia motoru poczynając od puszczenia transmisji gdzie znajdowały się gremple. Fabryka miała być puszczone w ruch dnia 18 bm. i miała dać zatrudnienie 300 bezrobotnym. Znaczący należy, że transmisja znajdująca się na trzecim piętrze dawała siłę napędową całej fabryce. a

z powodu braku smaru przeskoczyły iskry, które znalazły bardzo podatny materiał w przedziałach. Skutki pożaru były straszne, albowiem w ciągu godziny spłonął doszczętnie dach, trzecie piętro i uszkodzony został sufit drugiego piętra.

Akcja straży oniowej była nader utrudniona z powodu warunków terytorjalnych w których straż bardzo skąpo mogła się obracać.

Na miejsce pożaru przybył komendant Rozumski, Izdorczyk oraz Wejer jak również zawezwane zostały posiłki policji konnej, która utrzymała porządek.

Przed trzema dniami fabryka została asekurowana na 40.000 dolarów zaś straty są stosunkowo nieznaczne. Krosna spalona przeszły już na własność kupców, gdyż przed niedawnym czasem zostały sprzedane. W sprawie powyższej Urząd Prokuratorowski prowadzi energiczne dochodzenie. Wspomniana fabryka paliła się już w roku 1911 oraz 1914. (pap)

### S. + P. z Nowickich Zofia Blizińska

żona reagenta

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 15 maja 1925 r., przeżywszy lat 50

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żaloby prz. yul. Aleja 1 maja 54, na Stary cmentarz katolicki odbędzie się dnia 17 maja o godz. 7 po poł. o czym zawiadamiają pozostali w smutku

1476 Mąż, dzieci, zięciowie i wnuczka.

### ZE SREBRNEGO EKRANU.

#### — Odeon: „Ojciec Sergjusz“.

Wyświetlany pod powyższym tytułem obraz w Odeonie przenosi nas w epokę cara Mikołaja I.

Stary książę Kasacki, na łożu śmierci, poleca jedynemu swemu synowi, by wstąpił na drogę kariery wojskowej.

Młody Sergjusz zostaje oddany do korpusu kadetów, gdzie wyróżnia się swymi wybitnymi zdolnościami, gwałtownym, niepohamowanym temperamentem i szaloną ambicją.

Upięknio lat kilka.

Pewnego dnia zauważył w towarzystwie młodą i piękną hrabiankę.

Sergjusz postanowił pozyskać jej względy, a czynił to zimno z wyrachowaniem, widząc przed sobą tylko jeden cel: wybicia się z szarej masy.

Stopniowo jednak pod wpływem czaru hrabianki zakochał się w niej.

W tym czasie nie było wcale tajemnicy, że car pozostaje w bliższych stosunkach z hrabianką, Sergjusz jednak o tem nie wiedział.

Carowi nie na rękę było to, że wszyscy wiedzą o ich stosunku i starał się nakłonić hrabiankę do zamążpójścia.

Od tej chwili zniknęła oziębłość hrabianki względem Sergjusza, gdy pewnego dnia oświadczył się o jej rękę—został przyjęty.

Trapiąca wyrzutami sumienia, hrabianka wyznała mu wszystko.

Rozwścieczony Sergjusz porzucił ją na zawsze i wstąpił do klasztoru.

Minęło kilkanaście lat.

Chorzy, zdrowi, ślepi przychodzili do Sergjusza by ich uzdrowił.

Aż on modłami swymi przywracał im zdrowie, a sława jego wciąż rosła.

Aż wreszcie zrozumiał, że za dużo poświęcał się ludziom, a za mało Bogu. I ruszył od chaty do chaty z torbą na plecach. Zandarmi carscy schwycili go i za to włóczęgostwo zesłali na Sybir.

To był ostatni jego etap odkupienia za wszystkie grzechy i winy.

Role Sergjusza kreuje doskonale Mozzuchin, hrabianki—Lisienko.

Wspaniała wystawa i doborowa gra reszty zespołu, jak również ilustracje muzyczne i śpiewy solo we w wykonaniu p. R. Pragerówny dopełniają resztę 1421.

## Komunikaty.

### — Program dzisiejszej Akademii Kobiecej T-wa „Rozwój“.

(r) Stosownie do naszych poprzednich komunikatów odbędzie się w dniu dzisiejszym Akademia Kobięca zorganizowana przez Koło Pań przy T-wie „Rozwój“ w sali Zw. Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej Nr. 74. o godz. 7-mej wiecz. punktualnie. Program Akademii następujący:

- 1) Słowo wstępne wypowie p. Ogiński Władysław — prezes Zarządu Okręgowego
- 2) „Stach“ odśpiewa chór im. Szobena
- 3) Kobieta jako matka i wychowawczyni w odrodz. Polsce“ wygłosi p. Irena Feistowa z Warszawy
- 4) „Dola“ Syrokomli odśpiewa p. Czyńska przy akompaniamencie p. Wilko szewskiej
- 5) „O roli społecznej kobiety“ wygłosi p. Szymkowiakówna poslanka na Sejm
- 6) „Gralek“ odśpiewa chór im. Szobena
- 7) „Do Matki Polki“ dekl. wypowie p. Helena Nowicka
- 8) „Obowiązki Polki w Odrodzonej Ojczyźnie“ wygłosi p. Stan. Maćkowska
- 9) „Płynny“ odśpiewa chór im. Szobena
- 10) „Zakończenie“ — Edward Załazek Dyr. Okr. T-wa „Rozwój“.

Należy się spodziewać, że Akademia z tak urozmaiconym programem i przy udziałzie wybitnych działaczek na polu eman-

cypacji kobiety będzie się cieszyła zasłużonym powodzeniem.

A więc wszystkie Polki spotykamy się dziś na Akademii Kobiecej T-wa „Rozwój“!!!!

### — Ze Związku Polskiego Naucz. Sz. Powszech.

(r) W dniu 17 maja o godz. 11-ej rano odbędzie się w lokalu Związku Polskiego Nauczycielskiego Szkół Powszechnych; ul. Andrzeja 4 Zjazd przewodniczących i sekretarzy Ognisk powiatu Łódzkiego. Na porządku dziennym między innymi sprawami zostanie wygłoszony referat: Kasz samopomocy przez p. Wł. Stepienia, oraz omówione zostaną wnioski na Zjazd wojewódzki.

Po powyższym Zjeździe o godz. 12 i pół w tymże lokalu odbędzie się staraniem Zarządu Oddziału powiatowego zebranie miłośników muzyki i śpiewu w celu zorganizowania przy Oddziale powiatowym Sekcji Muzyki i Śpiewu.

### — Międzynarodowe wyścigi za dużymi motorami w Helenowie.

W czwartek, dnia 21 maja odbędą się na torze w Helenowie staraniem S.S. „Union“ wielkie wyścigi międzynarodowe za dużymi motorami, do których zgłosiły swój akces pierwszorzędne siły zagranicy.

Należy przypuszczać, że tymrazem Łódzka publiczność sportowa nie dozna zawodu z powodu niepogody, która ostatnio zmusiła setki osób wskutek ulewnej deszczu nawrócić z powrotem do domu. 1445.

### — Bacność Hallerczycy!

W niedzielę dnia 24 b. m. o godz. 3.30 popoł. w lokalu Z. Majstrów fabr. ul. Pańska 74, odbędzie się zjazd placówek Chor. Łódzkiej i roczne walne zebranie Chorągwi Wobec ważności spraw prosimy o jaknajliczniejszy udział członków.

Zarząd Chor. Łódzkiej Zw. Hallerczyków. 1468-1

## Bibliografia.

### — Nowe książki.

W „Bibliotece Wyższej Szkoły Handlowej“ ukazało się niedawno polskie wydanie teorii T. R. Malthusa pt. „Prawo ludności“ w którym ogłoszono wszystkie ustępy z dzieła Malthusa, publikowane w angielskim wydaniu W. J. Ashleya, a nadto kilka innych, bardziej charakterystycznych. Znajdujemy w nim wyciągi z wydań — pierwszego (1798) i drugiego (1803), wyjątki z dodatku do trzeciego (1807), przedmowę i dodatek do piątego (1817), karty tytułowe oraz spisy treści do pierwszego i drugiego wydania. Książka poprzedzona jest obszerną przedmową i licznymi objaśnieniami szczegółowymi przez Adama Krzyżanowskiego. Tłumaczenia dokonał K. Stein. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

Wydane ubiegłego roku, pod redakcją prof. F. Zolla i dr. B. Hełczyńskiego „Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 maja 1924 r. O Przechowaniu Zobowiązań Prywatno-Prawnych z motywami i objaśnieniami dla nieprawników“, w krótkim przeciągu czasu wyczerpało się w handlu księgarskim. Obecnie notujemy nową edycję powyższej książki, która przez dodanie rozporządzeń uzupełniających, bardziej szczegółowych objaśnień i skróconych rozrządzeń w dzieło prawie trzykrotnie większe od poprzedniego. Należy dodać, że jest

to jedyn e wydanie, opracowane przez osoby najbardziej kompetentne, bo głównych autorów rozporządzenia (Nakład Gebethnera i Wolffa).

Na półkach księgarskich ukazała się nowa książka Ferdynanda Goetla, zawierająca pod wspólnym tytułem „Ludzkość“ dwa opowiadania: tytułowe i „Schmerzenreich“. „Schmerzenreich“ jest mianem psa - przybłądy, wychowanego od małości przez obóz jeńców austriackich na Dalekim Wschodzie rosyjskim. Losy psa łączą się w sposób dziwnie tajemniczy z losami obozu jeńców i niedalekiej, nieprzychylniej dla jeńców, wioski osadników rosyjskich. „Ludzkość“ stanowi historję przemian psychicznych zgorzkniałego profesora - jeńca uciekającego wśród niesłychanych trudności podróży przez Persję do kraju. Oba opowiadania cechuje znane już szerokim kołom czytelników zalety pióra Goetla. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

Jerzy Ostrowski, autor „Obok życia“, napisał jednocześnie dwie nowe powieści: „Chorągiew na dachu“ i „Sztandar na maszcie“, które niedawno wyszły staraniem firmy wydawniczej Gebethnera i Wolffa. Powieści te ukazują czytelnikom dwie strony psychiki polskiej „Chorągiew na dachu“ — to dzieje Zbigniewa Karczewskiego, przedstawicie la miękkosci i chwiejności duszy polskiej. Około tej głównej postaci, ukazującej się nam w coraz to innych sytuacjach życiowych, zjawiając się i znikając liczne sylwety typów, chwytnych przez autora „na gorącym uczynku“ procesów psychicznych. „Sztandar na maszcie“ ukazuje nam, przeciwnie, całą tężyźnię ducha polskiego nie zwyrodniałej w niewoli, lecz właśnie zwrartej w sobie i zolbrzymiałej wśród walk i tęsknoty za ojczyzną, której to mocnej duszy przedstawicielem jest bohater powieści, Tomasz Krzesz, wywieszający wojenny sztandar polski na maszcie okrętu, mknącego jak... „pocisk ku nowym przestrzeniom dla naszego zolbrzymiałego ducha.“

Ukazały się nowe tomy „Pism“ Wł. St. Reymonta, wydania zbiorowego z przedmową Adama Grzymały—Siedleckiego, a mianowicie: t. XVI „Ave Patria“, zbiór nowel, i t. XVII „Marzyciel“, szkice powieściowe i dwie nowele. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

Panie Julja Baranowska-Borowa i Jadwiga Wierzbńska opracowały „Metodykę nauczania śpiewu w szkole ogólnokształcącej“. Podręcznik ten zapoznaje nas z treścią programów śpiewu w szkole powszechnej i w seminarjum nauczycielskiem po czem następują uwagi ogólne o nauczaniu śpiewu i muzyki: dalsze zaś części „Metodyki“ zawierają prowadzenie ćwiczeń, nauczania teorii i wskazówki dydaktyczne. (Nakład Gebethnera i Wolffa)

### ZYD Z ŁODZI KUPUJE DOM RODZINNY ASTORÓW.

§) W nowojorskiej dzielnicy bogaczy senstwie wzbudziła wiadomość, że znany miliardar Astor sprzedał za 300 tys. dolarów rodzinny swój dom bogatemu handlarzowi realności, Benjaminowi Winterowi, który przed 19 laty przybywszy do Ameryki jako imigrant, dorobił się przez ten czas wielkiej fortuny. Winter jest żydem z Łodzi, a karierę w Ameryce zaczął jako biedny pomocnik malarzski. Dopiero szczęśliwe transakcje gruntowe i realnościowe szybko przysporzyły mu ogromną fortunę. Uwagę zwraca fakt, że Astor sprzedał dom, w którym od dziesiątek lat wychowywały się pokolenia Astorów, bedacy więc niejako zabytkiem rodzinnym. Nowona bywca zamierza dom ten zburzyć i wystawić na jego miejscu olbrzymi hotel



## Damska-konfekcja letnia nadzwyczaj tanio

### Letnie palta damskie

z angielsk. materj.	38	28
<b>Palta sukienne</b>		
najlepsze w kończ. 65-48	38	
<b>Palta ripsowe</b>		
najnowsze fasony 155-125	75	
<b>Palta jedwabne</b>		
z prima jedwabiu	115	140

### Suknie damskie

kretonowe i etaminowe	7.50
	10.—
	12.—
	15.—
	20.—

### Garnitury męskie

z angielsk. materj.	75	60
<b>Garnitury</b>		
z prima streicha	95	85
<b>Garnitury</b>		
z najlepsz. bostonu	125	115
<b>Palta męskie</b>		
z gabardiny	125	75
<b>Spoanie kamgarn.</b>		
	48-52	28

Palta gumowe w dużym wyborze 84-55-45-32-30 28

## Szmechel i Rozner Sp. Akc.

Łódź, Piotrkowska 100 i 160.

1429

## Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Elektrowni Zgierskiej w Zgierzu

zawiadamia niniejszem pp. Akcjonariuszów, że w poniedziałek dnia 15 czerwca 1925 r., o godzinie 10-ej rano odbędzie się

### 11-te Zwyczajne Ogólne Zebranie

w lokalu Sp. Akc. Banku Przemysłowców Zgierskich w Zgierzu przy Rynku Kilińskiego.

O ileby Ogólne Zebranie w dniu powyższym, stosownie do § 65 ustawy, nie doszło do skutku, to odbędzie się we wtorek dnia 30 czerwca 1925 r., o tejże porze w tymże lokalu, stosownie do tegoż § 65 ustawy Towarzystwa.

#### Porządek dzienny

- 1) Wybór Przewodniczącego Zebrania;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1924 i udzielenie Zarządowi absolutorjum;
- 3) Podziękowanie;
- 4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1925;
- 5) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wynagrodzenie dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wolne wnioski pp. Akcjonariuszów.

Stosownie do § 54 ustawy Towarzystwa pp. Akcjonariusze zyczący sobie przyjąć udział w obradach Zwyczajnego Ogólnego Zebrania, obowiązani są w myśl § 57 ustawy złożyć swe akcje lub kwity depozytowe, najpóźniej do dnia 8 czerwca 1925 r. (włącznie), w Banku Handlowym w Łodzi lub Banku Przemysłowców Zgierskich w Zgierzu, gdzie będą przechowywane aż do zakończenia Ogólnego Zebrania.

## DYREKTOR

## 8-kl. Wyższej Szkoły Realnej

z Wydziałem Handlowym  
Zgromadzenia Kupców m. Łodzi  
Narutowicza 68.

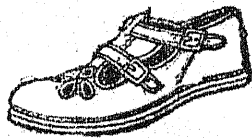
niniejszem podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne w pierwszym terminie odbędą się dnia 2, 3, 14 czerwca r. b., w drugim terminie dnia 16, 17 i 18 czerwca r. b. Początek egzaminów o godzinie 4-tej po południu.

Lekcje w klasie podwstępnej w przyszłym roku szkolnym rozpoczynają się będą o godzinie 9-ej rano.

Podania o przyjęcie kandydatów przyjmuje Kancelaria Szkoły codziennie. 1423

### Kawaler

lat 40, wysoki, stanowisko kierownika pragnie poznać pannę lub bezdzietną wdowę w celu matrymonialnym. Oferty z fotografią, którą się zwraca, pod „Zagranicą”. Dykcja za pewniona. 1422



### Sandałki, Skorochochy

od 3-ech złotych.

### Pilki

Hurtowo i detalicznie poleca Fabryka obuwia OGRODOWA 2 (róg Nowomiejskiej). W soboty sklep otwarty. Firma grecka. 1425-2

Do wynajęcia dla jednej lub dwóch osób

### pokój umeblowany

z oświetleniem elektrycznym. Orla. 25. m.22.

Okazyjnie do sprzedania  
Pokój stołowy  
i sypialka

Obejrzeć można codziennie między 11 rano a 4 po poł. Narutowicza 49 mieszk. 15

### Miejski

1511

## Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek  
tramwaj 6 i 10

Od dnia 11.V do 18.V r. b.  
Dla młodzieży dozwolone!  
Pierwszy raz w Łodzi!

## KAMIENNE SERCE

Baszki wędł. znanej pow. Hauffa w 6 częściach.

Początek seansów: dla dzieci i młodzieży o g. 3-ej i 5-ej, dla dorosłych o g. 6,45 i 8,45 w

Ceny miejsc: dla dzieci i młodzieży 1 miejsce 25 gr., II 20 gr., III 10 gr., dla dorosł. I miejsce 70 gr., II 60 gr., III 50 gr.

## Karety landa

powozy do wynajęcia na sluby i spacer. Cegielniana 62, telefon 27-88. 82

## 8-0 kl. Gimnazjum Humanist. Żeńskie Heleny Miklaszewskiej

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 61,  
telef. 36-40.

Egzaminy dla nowowstępujących odbywać się będą dn. 25, 26 i 27 maja o godz. 4-ej po poł.

## Prywatne Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie

z prawami seminarjów państwowych

## Heleny Cholewickiej (Piotrkowska 120)

Egzaminy przedwakacyjne rozpoczną się 4-go czerwca o 3-ej po południu. Kancelarja przyjmuje zapisy i podania między 9 a 4

## 8-mio kl. Wyższa Szkoła Realna

## Stow. popieran a Wykształcenia Handlowego

Narutowicza (Dzielna) 58.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się 25, 26 i 27 maja r.b. o godz. 4-ej pp.

Wskutek niejednokrotnych zapytań o klasę podwstępną dyrekcja gotowa takową otworzyć o ile zgłosi się dostateczna liczba kandydatów.

Niezamożni wstępnych klas korzystają ze znacznej ulgi.

Dyrektor (—) K. Wiśniewski.

1423

## Dr. S. Kantor

Specjalista chor. skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Gabinet Rentgeno- i Światłolecznicy  
Promienie Rentgena (Nasświetlanie i prześwietlanie wnętrza ciała).

Światło kwarcowe i Finsen. (Gruźlica skóry, kosmetyka twarzy i wypadania włosów).  
Diatermoterapia (Choroby kobiece, reumatyzm i artretyzm).

Arsenalizacja (Śwędzące choroby skóry, hemoroidy etc)  
Cysto- i Endoskopja (Choroby nerek i pęcherza).  
Fizykainne metody leczenia rzerzączki przewlekłej i niemo-  
cy plicowej. Elektryczne świetlne kąpiele, elektryzacja i  
masaż wibracyjny.

ul. Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej  
(Wejście z Ewangelickiej 2).  
Telefon: 29-45.

Przyjmuje: 8-2 rano, 6-8 wiecz. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 po poł. 1412-

## Która z Pań nie wie jeszcze!

1149

To przekonać się może, że najpiękniejsze, białe, musli-  
ny, satyny, popeliny, wełny, towary ubraniowe, bielizna-  
ne, pościelowe, różną galanterję i **pończochy** oraz  
wielki wybór rozmaitych resztek w najlepszych gatun-  
kach, po najtańszych cenach nabyć można tylko w sklepie

## M. Bryl, Piotrkowska 58

**Ogród Grand-Hotelu  
otwarty.**

**Pierwszorządna restauracja i Kawiarnia**  
Dancing—Orkiestra węgierska.  
Wejście do godz. 8 w. bezpłatnie. Od g. 8 w. gr. 50.  
W niedzielę i święta Poranki Muzyczne. 1457—

**Grand-Kino**

Niebywały szlagier z **Gunar Tolnaes'em**  
Ulubieniec całego świata kobiecego w 8 akt. komedji  
**Wyspa Miłości**  
Prześlizne zdjęcia na morzu, imponująca gra, prawdziwa uczta dla miłośników kina 1445—

Dzisiaj i dni następnych!

Pocz. o 6, ostatni seans o 10-ej, w soboty i święta o 4-ej.

**LECZNICA  
dla przychodzących chorych**

przy ul. Konstantynowskiej róg Zachodniej.  
(wejście od ul. Zachodniej Nr. 27) telefon 16-44.  
przyjmują następujący lekarze:

- Dr. Bronkowski, choroby gardła, nosa i uszu od 10—12 i 2—4.  
Dr. Dobrowolski, choroby weneryczne i skóry od 4—6.  
Dr. K. Dobrowolska, choroby dzieci od 5—6, poniedziałek, środa, sobota  
Dr. Golec, choroby weneryczne i skóry od 9 i pół do 10 i pół, poniedziałek, środa, piątek  
Lekarz dentysta Goebel, choroby zębów od 11—2  
Dr. Jastrzębski, choroby oczu od 10—11 i od 3—5  
Dr. Kolinski, choroby oczu od 9—10, wtorek, czwartek, sobota  
Dr. Knichowiecki, choroby dzieci od 12 i pół do 2.  
Dr. Koludzi, choroby wewnętrzne od 11 i pół do 1 i pół  
Dr. Masion, choroby wewnętrzne od 3—5.  
Dr. Marynowski, choroby kobiet i akuszerja od 9—11.  
Dr. Pogorzelski, choroby kobiet i akuszerja od 11—1 i 5 i pół do 7.  
Dr. Schwanke, choroby kobiet i akuszerja od 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Dr. Smoleński, choroby wewnętrzne i nerwowe od 2—3.  
Dr. Trawiński, choroby chirurg. od 10—11 i od 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—5 i pół  
Porada 3 złote. 1430

Wyższa szkoła kroju i szycia

**„JÓZEFINY“  
Musiałowiczowej  
mistrzyni cechowej**

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii srebr. i dyplomami uznania  
Łódź, Piotrkowska 163,

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju według systemu francuskiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzenia i opinania Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Uczennice otrzymują patenty cechowe, lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. 1404

**Leczenie zębów  
i jamy ustnej**

Piotrkowska 36, d. Petersilge. Tel. 38-27 i 27-83  
Porada bezpłatna. Wyjęcie zęba 2 zł. Zęby sztuczne  
Przyjmuje od godz 9 do 8 wiecz. bez przerwy. 1295

Pracownia gorsetów Anny Laferskiej  
w Łodzi, Piotrkowska 182  
parter, oficyna.

poleca: gorsety i różnego rodzaju pasy pooperyacyjne, higieniczne, okolicznościowe, sportowe, gumowe i zwyczajne od 10-ciu zł. za sztukę. białonosze, prostotrzymacze, wyrównywanie figur, przeprasowanie, pranie i reperację gorsetów, a także wszelkie roboty w zakresie gorsetarstwa wchodzące.

Uwaga: Modele i żurnale paryskie, co miesiąc świeże.

182 Piotrkowska 182 1415

Dr. medycyny  
**Wł. Polakowski**  
ginekolog-akuszer powrót  
przyjmuje od 5 — 6  
przy ul. Piotrkowskiej 115. 1418

**S A D**

młody, duży, porzeczeki, maliny pod Brzezinią  
Wydzierżawę. Rogów, Wilska. 1470

Na raty!

Najprzedniejszej światowej marki

**Maszyny do szycia  
nadeszły** 1435

Ceny konkurencyjne. Dogodne warunki.

**„Veritas“**, Piotrkowska 82,  
tel. 33-71, parter, IV wejście na prawo

Baczność! Sztyldy narodowe Baczność!  
„Swoj do swego“

Polska Wytwórnia Obuwia

**M. Gordoni**

Łódź, (Bałucki Rynek) Łagiewnicka 23.

Dzisiaj trzeba na myśl mieć to przykazanie: 1474  
Kupować obuwie, gdzie mocne, a tanie.  
A wie już świat cały, że ja mam intencje  
Taniestą ceną pobić wszelką konkurencję.

GWARANTOWANE OBUWIE, dan skie, meskie i dziecięce z własnej wytwórni i z najlepszych skór zagranicznych.

**Wielki wybór sandałów.**

Dla Rozwojowców i Urzędników za gotówkę i na raty oraz RABAT.  
Dojazd tramwajami № 1, 2, 6, 9, 10 i 11.  
Koszta tramwajowe zwracam.

UWAGA. Spółka przy ul. Drewnowskiej 33, została rozwiązana a warsztaty przeniesione do mojej wytwórni.

W odpowiedzi naszej firmie zaznaczam, że warsztaty obuwia M. Gordoni zostały kompletnie przeniesione, a pomimo ogłoszenia nie znajdują się na Drewnowskiej 33.

Z poważaniem

Majster Cechowy M. Gordoni

**WARSZATAWIANKA**  
PENSJONAT W ZAKOPIANEM

POD NOWYM ZARZĄDEM POLECA FOKOJE Z WYKWINTNEM UTRZYMANIEM. NOWOCZESNY KOMFORT. CENY ZMIERZONE

Zakład Rymarsko-Galanteryjny

**S. Skarżyński**  
Piotrkowska 133

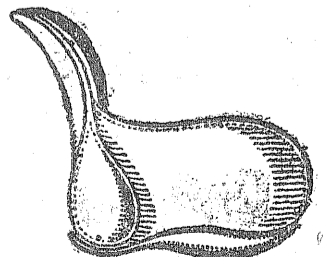
Poleca:  
Siódma, chomonia wyjazdowe i rc-  
boczki, przybory podróżne, skórzane  
galanterie, pasy koaliccyjne, szaliki  
piki i t. d. 1328

**Zdolny krojczy**

na prace miarową do większego przedsiębiorstwa poszukiwany od zaraz.  
Zgłoszenia pisemne tylko sił pierwszorzednych pod „F. L.“ do administracji nie pisana.

**S a d**

przy szosie i stacji  
800 drzew owocowych truskawki wydzierżawę  
Rogów, Wilska.



## 8 klas. Gimnazjum Humanistyczne

z prawami szkół państwowych

### ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO

w Łodzi, ul. Boczna 5. Tel. 21 — 58.

podaje do wiadomości, że z początkiem przyszłego roku szkolnego otwiera oddział dla dzieci nieumiejących czytać oraz klasy podwstępna i wstępna.

Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły codziennie. Egzamin y wstępne do wszystkich klas odbędą się 25 maja i 15 czerwca. 1541

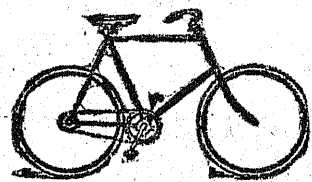
## UWAGA! - Cześć Wam Panowie!

Polecam Sz. Klienteli moja pracownię, którą otworzyłem po kilkoletniej pracy, jako dyplomowany kroyczy i kierownik konfekcji męskiej w pierwszorzędnym firmach łódzkich.

Przyjmuje futra, palta, garnitury cywilne i sportowe, kostjmy i palta damskie oraz reperacje garderoby. Ceny są wyjątkowo konkurencyjne na całą Łódź. Robota solona i tania podł. żurnali Paryskich i Londyńskich. Adres mój: Przejazd N. 14 II p., front.

569

Z poważaniem  
Jan Kolubiński.



## KOBERY

w wielkim wyborze pierwszorzędnym firm — jak: —

„Victorja” „Steewer” „Welrad” „Pofator”

Ceny fabryczne.

Ceny fabryczne

poleca **KAROL KÜSTER i SYNOWIE**

Łódź, Sienkiewicza 25.

1121

## Zawodowa Szkoła kroyu szyćcia i robót ręcznych

Odnaczona złotym medalem

**Mistrzini cechu A. KOPYŁOWSKIEJ**

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroyu pasowania i modelowania. Kurs szyćcia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju i robót treblowskich. Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa prywatne i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10 do 12 i od 6 do 8 wiecz. Sprzedaż lasonów papierowych. 1017

### Dla niezamożnych

uczennic nauka robót ręcznych i szyćcia bielizny za opłatę 10—20 miesięcznie.

## BANK

35—

### Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

**Wkłady oszczędnościowe w Złoty ch** z wypowiedzeniem i na każde żądanie.

**Wkłady oszczędnościowe w Dolarach** innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

### Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

## Lecznica Chorób Zębów

LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS

145 Piotrkowska 145.

Za plombowanie oraz wprawianie zębów

Oplata niska. — Podług taksy.

## Kobieta energiczna

potrzebna do nadzoru nad dziećmi wczesnymi i większymi introligatorni. Początkowa płaca Zł. 20 tygodniowo. Tylko energiczne kandydatki w wieku 25 do 35 lat dające sobie radę z większą ilością dziewcząt zechcą złożyć pisemne zgłoszenia pod „Energiczna” do Rozwoju. Pierwszeństwo mają kobiety obeznane częściowo z introligatorstwem. 1456—2

## Pokój

z osobnym wejściem wynajmę. Oferty z ceną pod „Marjan” w Rozwoju. 1416

## Poszukuję

nauczycielki lub nauczyciela do udzielania lekcji muzyki na pianinie. Zgłoszenia od 9 rano do 12. Rokicińska 10, Bryl, sklep rzeźniczy. 1460

## Dr. Knichowiecki

choroby dzieci 1466

ul. Andrzeja 5

tel. 10—20

powrócił.

uziweczynna

czysta inteligentna, umiejące szyć poszukuje miejsca do jednego lub dwojga dzieci na wyjazd do Ciechocinka, Buska lub Inowrocławia. Oferty do Rozwoju pod „Dziewczynna”.

## Majster

z długoletnią praktyką potrzebny na zdzieblarki i wrzeciennice. Oferty piśmienne: Sp. Akc. M. Silberstein, Pusta 21 1452—2

## Na wypłatę!

Sweatry  
Manufaktura  
Galanterie  
Jedwab  
Franki

Piotrkowska 37

w podwórzu

## Kto chce fotografować się

tanio i dobrze niech śpieszy do 1103

Zjednoczonych Fotografów, Narutowicza 13  
Sp. z ogr. odp. Tel. 25-00. (daw. Dzielna).

3 Pocztovek 2 Zł. 1 Portret 8 Zł.  
z natury z natury  
szk. cała figura cała figura

Uwaga! Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. Zakład czynny bez przerwy od 9 r. do 7 w. U. Narutowicza 13 (daw. Dzielna) Tel. 25-00

## Pensjonat Zofji Wójcickiej

długoletni w Poddebinie pod Tuszynem został otwarty. Oplata w pierwszym sezonie bajecznie niska, tylko 7 złotych dziennie od dorosłej osoby wraz z wykwinnym utrzymaniem, pokojem i usługą. Dzieci do lat 8 placą tylko 4 zł. Miejscowość urocza: sucha, górzysta i lesista; zalecana przez pp. lekarzy. Blizsze informacje ul. Orła 25 m, 22 lab. na miejscu w Poddebinie.

Uwaga! Przyjmuje się zamówienia na wycieczki. Dzieci przyjmuje się również bez rodziców; opieka troskliwa. (1177)

## Najtańsze źródło!

Wielki wybór maszyn najlepszych systemów, nowe i używane.

Taśmy i gat. i inne przybory do maszyn.

Nauka pisania na maszynach. Reperacja maszyn wszelkich systemów. 865



**Adolf Goldberg,** Adrzeja 1, 1-sze piętro. Tel. 37-54

## Na wypłatę!

Najtańsze ceny! Najwygodniejsze warunki!

Dla pań Na płaszcze, kostjmy, sakie, spódnice, szlafroki i bluzki, jedwabny ryps, crep-de-chine, chermes, messalina i tafta. Gabardiny, bostony, rypsv. Etaminy, woale, krepony, muslin-deleu, satyny francuskie, zehry, popeliny, frotee.

Dla panów! Bostony, kamgarny i gabardiny. Koldry wato-we, purpur, biały towar widzewski i zywardowski.

Kapy pluszowe, firanki, prześcieradła, ręczniki, obrusy, chusteczki, koszule damskie i męskie, pończochy, skarpetki, krawaty, sweatry i moc innych towarów poleca

**Leon Rubaszkin,** Kilińskiego 44, telef. 36-48.

Firma egzystuje z roku 1899. 1247

## Meble na raty

nie handel a w asny wyrób

Pokoje stolowe, sypialnie, gabinety, meble kuchenne oraz szafy, łózka, stoly, krzesla, o 30 proc. taniej niż wszędzie, wykonujemy w naszym zakładzie podług najnowszych modeli. Za solidne i terminowe wykonanie udzielamy gwarancji.

**Zakłady mehan. stolarskie „Koncentra”**  
Sp. z ogr. odp. Dąpc. owskiego 7, Górny Rynek. 1351

## Pokosty

gwarantowanej dobroci, począwszy od Zł. 2,15 za kg. poleca

Fabryka Przetworów Chem.

Inż. Stęfański i Durski

Łódź, Brzezka 18, przy Brzezińskiej.



Dowolny wybór najnowszych jedwabi, wełn i t. p.

# Okólnik

do wszystkich pracownic intelektualnych m. Łodzi i okolic

**Nauczycielki** szkół powszechnych,

**Urzędniczki** instytucji państwowych, komunalnych i społecznych, również

**Żony** nauczycieli i urzędników łączą się złożyć po wykwintne stroje w zakresie sukien, kostjumów i okryć na zamówienia podług najnowszych żurnali, do renowowanego

ATELIER

**"Maison Mignonne"**

Zachodnia 33, m. 3, front. i p.

1451

Bez zaliczki na spłaty kilkumiesięczne przy cenach normalnych!

Piegi i pryszcze

oraz wszelkie choroby skórne usuwa najradkalniej

## SOMMERSPROSSEN-SALBE

(M. Leschnitzera).

Żądać wszędzie!

Żądać wszędzie!

Sprzedaż hurtowa:

Skład apt.

M. JASINOWSKI Al. 1-go Maja 36.

1381

# Nasiona wszelkie

oraz narzędzia (ogrodnicze) polecają sklepy

**L. Jasińskiego**

prowadzone od r. 1870 w Łęczycy, oddz. w Łodzi, Andrzoła 10.

Cenniki na żądanie bezpłatnie.

1452

# Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; djamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach konkurencyjnych

**J. Olejniczak, Główna 14**

# Zygmunt Kaczorowski

Instruktor ogrodnictwa na Okręg Łódzki, nagrodzony dyplomem uznania na wystawie ogrodniczej w Łodzi, przyjmuje zakładanie ogrodów, doprowadza zaniedbane do porządku, urządza planacje doehodowe, obejmuje w stałe inspekcje ogrody, udziela wszelkich porad w zakresie ogrodnictwa. Łódź, Sienkiewicza 62.

1327

# Potrzebni chłopcy z kaucją

do sprzedaży gazet. Zgłaszać się do Rozwoju.

2104

## Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty Rosen, Piotrkowska 88.

1285-4

Plac do sprzedania 2,400 lokci łączna przy Rzgowskiej. Wiadomość: N.-Zarzewska 15, u szewca.

1385-2

Do sprzedania pół domu, 16 mieszkań przy ul. Franciszkańskiej. Wiadomość u Derejskiego, Narutowicza 5.

1584-1

Do sprzedania 2 psy: wuczyca rasowa oraz buldog. Konstantynowska 88, sklep.

1570-1

2 place do sprzedania nie drogo na Stokach. Wiadomość: Wodny Rynek 8, m. 1.

1405-1

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Gdańska 5, Czełerski.

1422-2

Cykłodrom do sprzedania oraz 10 rowerów i warsztat reperacyjny przy ul. Labelskiej 5, wiadomość na miejscu.

1427-1

Rower nowy tania do sprzedania. Nowo-Zarzewska 46, m. 17.

1455-2

Sprzedam meble używane. Karolewska 50, portier wskaże.

1454-1

Tania do sprzedania harmonja trzeczredowa z mechanika w dobrym stanie. Rzgowska 46, Feliks Cizek.

1429-1

Orki do sprzedania w większej ilości, Rzgowska 58 Woch.

1456-2

Z powodu zmiany interesu sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Raitera 10.

1455-2

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowo-Chojny, ul. Zgodna 12, przy fabryce Millera.

1444-1

Sklep bez mieszkania sprzedam. Wiadomość: ul. Kilińskiego 256, sprzedaż paszy.

1450-2

Sprzedam dom 5-cio mieszkaniowy, z szopą i budką frontową. Radogoszcz, Zabia 7. Cena przystępna.

1465-1

Gumowe płaszcze sprzedaje tania. Sklep galanteryjny, Chlebowska, Zielona 35.

1469-1

Przenoszona garderoba damską sprzedam tania. Andrzejka 31, III p., prawa sirona.

1465-1

### Różne

Kaszerka P. p. nowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i zamiejscowych. Piotrkowska 132 - 14.

1260-1

Starszy uczeń drukarski z częściową praktyką potrzebny do większego Zakładu Drukarskiego, jako pomocnik maszynisty. Zgłoszenia pisemne pod "87" do Rozwoju.

1446-1

Potrzebna służąca. Gdańska 6, pralnia.

1447-3

## Drukarnia Akcydensowa

# „ROZWÓJ“

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa, jak to:

blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników.

Ceny bardzo przystępne.

Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa.

Wacharka na wieś potrzebna. Wiadomość: Piotrkowska 175 p. Marzyńska.

1467-1

Przyjmę na wspólne mieszkanie pana Andrzeja 58 m. 12-a.

1465-2

W magazynie obuwia Jana Janiec, Andrzeja 24, można dostać duży wybór prunelk damskich, sandaiki damskie i dz. ecinne oraz skorochody.

1464-1

Włdry watowe, pachowe, z własnego i powierzzonego materiału. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny umiarkowane. Tarłowa 43, róg Główniej, Frankowska.

1462-5

Przyjmuję wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa i modelarstwa; tamże do sprzedania meble. Ceny przystępne. Wólczańska 179/181, A. Sarnecki.

1429-1

250 suknie letnie, pończochy Zielona 11.

1460-10

Poszukuje współnika do budowy rzeźni. Zgłoszenia tylko chrześcijan: R. Sawicki, Kilińskiego 60, m. 59.

1454-2

ROBOTNIK do potrójnego szarpacza (Holmiana) na drugą zmianę może się zgłosić zaraz. Szarparnia Lange, Przejazd 69.

1457-2

Oddam 2 pokoje i ogród od zaraz. Rzgowska 68, W. Barasiński.

1449-2

Potrzebna dziewczyna. Pańska 110, m. 1.

1451-4

Potrzebna zdołna podreżna do szycia. Kilińskiego 40, front, 2 piętro, m. 24.

1448-1

Chomąta angielskie, robocze szory, pasy transmisyjne z najlepszej skóry, dobrze wykonane, gotowe i na obstalunki. Ceny niskie. Kilińskiego 201, Skażyński.

1453-3

Potrzebna buletowa i chłopiec który już pracował przy kelnierze do piwiarni. Kilińskiego 121.

1452-1

HAFTU maszynowego, białego, kolorowego, filet maszynowego i ręcznego oraz najnowszych aplikacji wyuczam przez miesiąc. Wschodnia 64 pr. olicyna, m. 22.

1451-1

PALACZY dwóch potrzeba, zdolnych do kornwalijskie. Pusta 21.

1457-2

Kompletne zdolne panny do szycia potrzebne zaraz. Zachodnia 22.

1470-1

Potrzebny większy chłopiec. Nawrot 52.

1401-1

Inteligentna pantenka przyjmie posadę do dzieci na wyjazd. Oferty proszę składać do Rozwoju sub. Solidna.

1445-1

### Zgubione dokumenty

Zginal dowód osobisty wydany w Zdańskiej Woli na imię Józefy Nowak.

1426-1

Szart Helena zgubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi.

1475-1

Suski Stanisław zgubił dowód osobisty, bilet kolejowy wójnej jazdy oraz dowód osobisty żony, Marjanny.

1445-2

Wojtczak Władysław zgubił książeczkę wojskową wyd. w P. K. U. Katno.

1424-1

Grelus Zofja zgubiła legitymację zapomogowa, wyd. z ozielnicy 7-ej № 2800.

1457-1

Ponińska Helena zgubiła paszport rosyjski wydany przez gm. L. atomiersk pow. Łaski.

1455-5

Fajkowski Franciszek zgubił dowód osobisty wyd. w gm. Wojstawice, pow. Sieradz.

1466-3

Blas Estera zgubiła paszport polski, wydany w Łodzi.

1458-3

### Która z Pań

pragnie być niezależną, samodzielnie, mieć fach w ręku, zapewnić sobie byt, skorzysta z jedynej okazji wyuczenia się gruntownie w ciągu 10 tygodni roboty kapeluszy (modniarstwa) przy pracowni kapeluszy prowadzonej przez Mistrznię Warszawskiego Cechu Modniarstwa i wspólpracownicę znanego domu mody w Warszawie „Bogusław Herse”. Informacje od 4-6, Zachodnia 72, parter w bramie. Uwaga! Artystycznie wykonana sieperobki podł. najnowszych modeli.

1442-2

GENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 20 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 10 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

## „ROZWÓJ“ NIEDZIELNY

## Dziennik Litwowski

NIEDZIELA, 17 MAJA 1925



Ppulk. Karol Rómmel, który przygotował bajecznie naszych reprezentacyjnych jeźdźców i konie do międzynarodowych zawodów hippicznych, skacze przez przeszkodę na tegorocznych konkursach w Nicei. Grupa naszych jeźdźców zajęła tam pierwsze miejsce wśród wszystkich narodów reprezentowanych

## Obchód święta narodowego w dniu 3 maja w Warszawie



Celebrowanie mszy polowej przed rewją na polu mokotowskim.



Prezydent dekoruje górników medalem pamiątkowym.



Artylerja polowa defiluje przed prezydentem.



Dekorowanie oficerów polskich orderem „Legji honorowej” przez szefa misji francuskiej gen. Dupont’a.

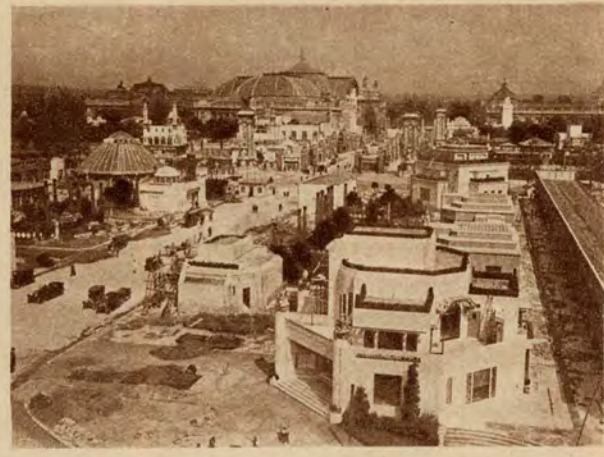
Otwarcie Wystawy Sztuk Dekoracyjnych w Paryżu.



Wystawa otwarta. Pierwsi zwiedzający, to członkowie rządu z prezydentem Doumergue na czele.



Pawilon włoski.



Widok ogólny wystawy.



1) Pawilon mozaiki. 2) Widok ogólny zagranicznych pawilonów. 3) Pałac sztuki alzackiej i jedna z 4-ech wież wystawowych.



Brama d'Orsay, której szczyt zdobi olbrzymie malowidło formistyczne, przedstawiające wszystkie rodzaje sztuki dekoracyjnej.



1) „Pałac marmurów”. 2) Pawilon angielski 3) Gmach sztuki belgijskiej.

Ze świata



Pomnik poległych w wojnie światowej wystawiony w miejscowości Ravil.



Ćwiczenia 2-go bataljonu Gwardji szkockiej, odbywające się w miejscowości Surrey.



Angielscy zawodnicy na konkurs tenisowy o puchar Davisa, mający się odbyć w Warszawie 15, 16 i 17 b. m. 1) F. G. Lowe, 2) J. B. Gilbert, 3) J. D. Wheatley, 4) C. H. Kingsley.



Transport psów myśliwskich na polowanie w specjalnym samochodzie.

Niezwykłej wielkości tulipany wyhodowane w ogrodzie Tuilleries.



Zielony karnawał w Paryżu odznacza się w tym roku niesłychanym przepychem strojów kobiecych.

**ZNAWCY PIJĄ TYLKO  
HERBATE  
„CZAJNIK”**  
Jen. Przędz. D. H. N. Fels, Warszawa, Twarda 4

Jack London: Wyga  
Dumas (syn): Dama Kameljowa  
Kraszewski: Ostatni z Siekierzyńskich  
Winawer B.: Lepsze czasy

oto tytuły książek, które otrzymali wszyscy nasi Czytelnicy.

**Spieszcie** z uregulowaniem należności

za abonament: miesięcznie 3 zł. 30 gr. (4 tomy)  
kwartalnie 10 zł. 70 gr. (13 tomów)

Zamówienia prosimy nadsyłać **tylko**: Warszawa, ul. Wilcza 3, Administracja „Dodatku Ilustrowanego”, Dział Taniej Biblioteki — Konto P. K. O. Warszawa 9434

**Każdy może tanio założyć domową bibliotekę!**



Standard Cars

Standard

kompletnie uwyposażone wraz z całym sprzętem i podatkami

**6.600 ZŁ.**

Generalna reprezentacja w Polsce: Zachodnie Tow. dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Senatorska 10, tel. 240-01

Salon Wyjazdowy: Senatorska 26, tel. 3336